VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI GOSPODARKI**
(NR 104)
z dnia 23 kwietnia 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki (nr 104)

23 kwietnia 2014 r.

Komisja Gospodarki, obradująca pod przewodnictwem posła **Maksa Kraczkowskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o prawach konsumenta (druk nr 2076).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jerzy Kozdroń** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Olgierd Porębski** przewodniczący Sądu Izby Gospodarki Elektronicznej, **Magdalena Piech** ekspert w Departamencie Prawnym Konfederacji Lewiatan, **Adam Jasser** prezes oraz **Jarosław Król** wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, **Włodzimierz Schmidt** prezes Zarządu Związku Pracodawców Branży Internetowej IAB Polska, **Wojciech Konecki** dyrektor generalny w CECED Polska Związek Pracodawców Branży AGD, **Michał Kanownik** dyrektor Związku Importerów Sprzętu Elektrycznego i Elektronicznego Branży RTV i IT, **Michał Herde** prezes Federacji Konsumentów Oddział w Warszawie, **Michał Wyrwiński** adiunkt w Katedrze Prawa Własności Intelektualnej na Uniwersytecie Jagiellońskim.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Gadecka, Anna Ornat, Igor Amarowicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Magdalena Klorek, Łukasz Nykiel** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki.

Na wstępie bardzo serdecznie witam prezesa i wiceprezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Witam panie prezesie.

Także niezwykle mi miło powitać przedstawiciela Ministerstwa Sprawiedliwości, pana ministra Jerzego Kozdronia.

Witamy panie ministrze.

Pan minister w pracach Komisji będzie dzisiaj reprezentował stanowisko rządu.

Proszę państwa, porządek dzienny obejmuje rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o prawach konsumenta. Informacja jest zawarta w druku 2076. Referuje przewodniczący podkomisji poseł Tadeusz Aziewicz.

Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pozwólcie państwo, że tylko w paru zdaniach opowiem o pracach podkomisji, którą miałem zaszczyt kierować.

Spotykaliśmy się cztery razy i były to posiedzenia ponaddwugodzinne, w trakcie których poddaliśmy projekt gruntownej dyskusji. W tym miejscu chciałbym docenić pracę Biura Legislacyjnego, jako że wprowadziliśmy szereg poprawek doprecyzowujących, poprawiających jakość projektu od strony legislacyjnej. Poprawek merytorycznych było stosunkowo mało.

Oczywiście, dużo czasu poświęciliśmy dyskutując ze wszystkimi stronami zainteresowanymi ostatecznym kształtem tej ustawy, nad postulatami zgłaszanymi przez te strony, głównie postulatami, które już wcześniej były podnoszone na wszystkich etapach pracy nad tym projektem. Mam tutaj na myśli opiniowanie projektu, uzgodnienia międzyresortowe. W większości wypadków postulaty te nie obroniły się w merytorycznej dyskusji.

Tutaj doceniam siłę argumentacji przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości, również UOKiK-u, organizacji konsumenckich, które zabierały głos w tej sprawie.

Taką istotną, merytoryczną zmianą jest zmiana definicji konsumenta, aktualnie w art. 43 projektu (wcześniej był to art. 44). W pierwotnej wersji rządowej przepisy o ochronie konsumentów miały być stosowane również do osoby fizycznej, która dokonując czynności związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową działa także w celu niezwiązanym z tą działalnością i cel ten przeważa. W dyskusji okazało się, że ta definicja jest na tyle nieostra, że spowoduje całą masę problemów interpretacyjnych. Ostatecznie, podkomisja zrezygnowała z tego zapisu, pozostał tylko zapis, że za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Istotnym problemem wobec opóźnień w przyjęciu ustawy, która wdraża stosowną dyrektywę Komisji Europejskiej, jest kwestia *vacatio legis,* jako że mamy już pewność, że będzie miało miejsce pewne przesunięcie w czasie, jeżeli chodzi o wdrożenie ustawy. Podkomisja proponuje Wysokiej Komisji 3-miesięczny okres *vacatio legis*. Mamy świadomość tego, że jest to okres bardzo krótki i pewnie dobrze by było, gdyby udało się ten okres wydłużyć, natomiast po drugiej stronie dostrzegamy ewentualne kłopoty, które może mieć nasze państwo w kontekście opóźnień w przyjęciu stosownej implementacji. Tak, że – oczywiście – są to kwestie, które możemy jeszcze rozstrzygać w toku prac parlamentarnych. Podkomisja, którą miałem zaszczyt kierować, proponuje państwu 3-miesięczne *vacatio legis*.

W ramach dyskusji nie mogę nie dostrzec aktywności pana posła Abramowicza, który walczył dzielnie o prawa konsumentów w kontekście relacji z sieciami komórkowymi. Tak zrozumiałem intencje pana posła i tak ja zapamiętałem. Mam tutaj na myśli kwestie takie, że jeżeli konsument ma umowę na czas określony i w odpowiednim czasie nie zrezygnuje z tej umowy albo nie zawrze nowej automatycznie jest przesuwany w inną bardziej niekorzystną dla niego formę. My doceniamy problem i doceniamy dobrą intencję pana posła Abramowicza, natomiast w dyskusji poprawka zgłoszona przez pana posła nie obroniła się, ale z powodów merytorycznych. Pewnie wątek ten wróci w toku posiedzenia Wysokiej Komisji Gospodarki. Moim obowiązkiem jest zasygnalizowanie, że taka dyskusja na forum podkomisji była.

Wysoka Komisjo, w imieniu podkomisji serdecznie namawiam do przyjęcia sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej w takiej formie, jaka została Komisji przedstawiona.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję panie przewodniczący.

Pewnie tych tematów powracających będzie więcej. Ja sam mam wątpliwości co do propozycji zmiany art. 560§1 Kodeksu cywilnego. Mowa tutaj o braku możliwości kolejnej naprawy rzeczy w przypadku nawet wystąpienia wady nieistotnej. To są dość istotne koszty z punktu widzenia branży, pytanie czy uzasadnione?

Proszę państwa, otwieram dyskusję. To jest dobry moment do zgłaszania uwag o charakterze ogólnym.

Jeżeli są zgłoszenia to bardzo proszę.

Bardzo proszę, pan poseł Abramowicz.

Poseł Adam Abramowicz (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo.

Dziękuję panu przewodniczącemu podkomisji za zauważenie tego problemu, który próbowałem podczas posiedzeń podkomisji omówić i przekonać członków podkomisji do tego, aby jednak uregulować problem (myślę, że bardzo ważny dla konsumentów) wykorzystywania przez duże korporacje swojej pozycji wobec nich i nieuprawnionego uzyskiwania dochodów czy przychodów w relacjach: te korporacje – konsument, na zasadach – po prostu – zapisów umowy, które stawiają konsumenta na z góry straconej pozycji.

Otóż, wiele z tych dużych firm stosuje takie oto umowy, które są umowami na czas określony, głównie na czas promocji, a zapis tej umowy jest taki, że po upłynięciu tego

określonego czasu (jeśli konsument nie wypowie umowy, jest określony czas na wypowiedzenie tej umowy) przekształca się ona w umowę na czas nieokreślony.

Jest to generalnie kuriozum, bo umowa na czas określony powinna być umową na czas określony i w ogóle nie powinna się przekształcać w żadną inną umowę, ale jest to zapis dopuszczony prawem, stąd te firmy takie zapisy stosują.

Patrząc z punktu widzenia konsumenta, to należy stwierdzić, że konsument w zasadzie jest pozbawiony możliwości wywikłania się z tak skonstruowanej umowy. Skutkuje to tym, że następne kilka miesięcy, bo w umowie od razu jest napisane, że tę umowę na czas określony można wypowiedzieć na 3 miesiące przed plus jakiś tam miesiąc na zagapienie się, w praktyce trwa to 5-6 miesięcy, umowa ta działa – oczywiście – na innych warunkach niż promocyjne. Na przykład, ceny skaczą dwukrotnie i taka firma uzyskuje od tego biednego konsumenta, który próbuje się z tej umowy wywikłać, opłaty w dwukrotnie wyższej wysokości niż w okresie promocyjnym.

Jest jeszcze taki mały niuans, o którym nie wiedzą konsumenci (myślę że państwo też nie wiecie, więc w ramach „szkolenia” może się przydać) – zadam pytanie: jak państwo uważacie, który moment jest momentem skutecznego wypowiedzenia takiej umowy? Jeżeli jest na przykład zapis, że można wypowiedzieć na miesiąc przed jej zakończeniem to, który moment jest momentem skutecznym? Myślę, że 95% z państwa myśli, że moment wysłania tego wypowiedzenia do tej firmy, czyli data stempla pocztowego, tak to się nazywa. Otóż nie, proszę państwa, ponieważ Kodeks cywilny mówi, że skuteczną datą jest ta data, kiedy to pismo dotrze do siedziby firmy. O tym ludzie w ogóle nie wiedzą. Zresztą, jak określić datę dotarcia do siedziby tej firmy, kiedy trzeba wysłać to wypowiedzenie? Poczta lub operator prywatny może tę przesyłkę dość długo dostarczać. W każdym bądź razie dopiero wtedy, gdy dotrze do siedziby firmy, a ponieważ tej wiedzy nie ma powszechnie wśród konsumentów, to w zasadzie żadna umowa tego typu nie może być wypowiedziana. Teoretycznie – może, praktycznie – nie może.

W związku z tym, chcąc w jakiś sposób poprawić pozycję konsumenta wobec tak skonstruowanych umów, proponuję, aby po art. 12 dodać art. 13 (po pkt 7 nowy pkt 8) o brzmieniu: „W przypadku umów na czas określony przekształcających się na podstawie zapisów umownych w umowy na czas nieokreślony, przedsiębiorca ma obowiązek poinformować konsumenta o zbliżającym się terminie tego przekształcenia, najpóźniej na 21 dni przed terminem wypowiedzenia umowy określonym w umowie”, zaś dotychczasowy art. 13 otrzymuje oznaczenie art. 14, a pozostałe artykułu numery kolejne.

Ja za chwilę przyniosę to na piśmie.

Gwoli informacji, przeciwko tak skonstruowanym umowom wszczął postępowanie Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów i to postępowanie jest prowadzone. Czyli jest to dodatkowy dowód na to, że taka konstrukcja narusza prawa konsumentów.

Myślę, że jeżeli damy ten zapis, że ta korporacja, ta duża firma, powinna powiadomić na 21 dni konsumenta o tym, że ta umowa się przekształca spowoduje, że część konsumentów będzie mogła się skutecznie z takiej umowy wycofać, jeśli uzna, że nie chce dalej kontynuować umowy zawartej na czas określony w nowego typu umowie na czas nieokreślony. Poza tym podejrzewam, że taki zapis spowoduje, że to sprzedający będzie się jednak starał wcześniej porozumieć z konsumentem, objaśnić mu nowe zasady obowiązujące po okresie promocyjnym i na nim będzie spoczywał ciężar zachęcenia konsumenta do kontynuowania umowy. Teraz po prostu robi to w ten sposób, że konsument – czy chce, czy nie chce – to wchodzi w ten drugi okres i potem to trwa przynajmniej pół roku.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

To były uwagi szczegółowe, a pan poseł będzie miał możliwość zgłoszenia poprawki w czasie rozpatrywania projektu. Myślę, że skoro jesteśmy już na etapie formułowania propozycji zmian do projektu, to przejdziemy do jego rozpatrywania.

Zapytam tylko jeszcze pana ministra, czy będzie chciał zabrać głos teraz, czy przy omawianiu poszczególnych zmian?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym powiedzieć, że będziemy się wypowiadać w poszczególnych ustępach, paragrafach czy artykułach, które będą przedmiotem przyjmowania przez Komisję bądź też nie.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Proszę państwa, propozycja ze strony prezydium jest taka, jak w podobnych wypadkach. Będę odczytywał, proponując pracę Komisji na bazie poszczególnych artykułów i, oczywiście, będzie to dobry moment do zgłaszania wszystkich uwag wynikających z państwa przemyśleń i poprawek.

To, oczywiście, dotyczy państwa posłów. Jeżeli nie będą zgłaszane uwagi i nie będzie propozycji zmian poprawek, to będę pytała państwa posłów o to, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poszczególnego fragmentu projektu.

Czy w ten sposób możemy procedować?

Jak najbardziej, tak, dobrze.

„Ustawa o prawach konsumenta", czy jest sprzeciw wobec tytułu ustawy?

Bardzo proszę.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Łukasz Nykiel:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Łukasz Nykiel, Biuro Legislacyjne.

My mamy drobną uwagę redakcyjną, którą uzgadnialiśmy przed posiedzeniem Komisji z Ministerstwem Sprawiedliwości. Mianowicie, proponujemy uzupełnić odnośnik numer 1 do tytułu ustawy. W tym odnośniku mamy zawarte sformułowanie, że ustawa w zakresie swojej regulacji dokonuje wdrożenia dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 25 października 2011 r. w sprawie praw konsumentów. Proponujemy po wyrazach: „w sprawie praw konsumentów", dodać wyrazy: „zmieniającej dyrektywę Rady 93/13/EWG i dyrektywę 1999/44/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylającej dyrektywę Rady 85/577/EWG i dyrektywę 97/7/WE Parlamentu Europejskiego i Rady".

Poprawka ma charakter czysto redakcyjny. Ta propozycja, którą przed chwilą przeczytałem, jest redakcją pełnego tytułu dyrektywy, którą wdrażamy, dlatego też uważamy, że ta zmiana jest konieczna.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Panie ministrze, czy jest zgoda?

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Godzimy się z tym.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Proszę państwa, pytam więc o to, czy po wprowadzeniu zmian zaproponowanych przez służby prawne Sejmu jest sprzeciw wobec tytułu ustawy uzupełnionego o zmiany w odnośniku pierwszym?

Nie słyszę, bardzo dziękuję.

Rozdział 1, „Przepisy ogólne", art. 1, czy są jakieś uwagi?

Bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, uwaga redakcyjna do art.1 pkt 1.

Proponujemy skreślić wyraz „informacyjne" z uwagi na fakt, że w rozdziałach 2 i 3, w tekście sprawozdania podkomisji, poza informacyjnymi są również inne obowiązki, które przedsiębiorcy powinni spełniać, zawierając umowę z konsumentem z uwagi na fakt, że przepis art. 1 jest przepisem ogólnym, a powinien on być w miarę precyzyjny

i precyzyjnie wskazywać na wszelkie obowiązki, które przedsiębiorca powinien spełnić zawierając umowę z konsumentem.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Proszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Wyrażamy zgodę, bo przepis w ust. 1 będzie brzmiał bardziej dosłownie i jednoznacznie.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ze strony państwa posłów są uwagi?

Nie słyszę.

Proszę państwa, wobec tego pytam, czy jest sprzeciw wobec zaakceptowania treści art. 1, po zmianie dotyczącej wykreślenia określenia „informacyjne" i po wprowadzeniu zmiany, pozostanie „obowiązki przedsiębiorcy"?

Sprzeciwu nie ma, bardzo dziękuję.

Art. 2, czy są uwagi? Czy jest sprzeciw?

Widzę, że są uwagi.

Bardzo proszę.

Prezes Zarządu Związku Pracodawców Branży Internetowej IAB Polska Włodzimierz Schmidt:

Dzień dobry, panie przewodniczący, szanowna Komisjo.

Włodzimierz Szmidt, Związek Pracodawców Branży Internetowej IAB Polska. My mamy uwagę do pkt 4 w art. 2 projektu, mianowicie sugerujemy dodanie po wyrazach „trwały nośnik – materiał lub narzędzie" wyrazów: „w tym zasoby teleinformatyczne i poczta elektroniczna".

Obecne brzmienie tego artykułu i tego punktu jest, niestety, mylące dla przedsiębiorców. My do końca nie wiemy, co to są, tak jak tutaj jest to sformułowane, „materiały lub narzędzia umożliwiające konsumentowi i przedsiębiorcy przechowywanie informacji kierowanych osobiście do niego". Wiadomo, że w tej chwili, w XXI wieku, bardzo często się korzysta z maili i bardzo często tym narzędziem są chociażby dyski twarde komputera, natomiast to z tego zapisu zupełnie nie wynika, dlatego sugerujemy, żeby dodać właśnie taki zapis, co bardzo nam, przedsiębiorcom, jak i również samym konsumentom, ułatwi zrozumienie, co ustawodawca miał na myśli.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję za pański głos i to jest pytanie do pana przewodniczącego Aziewicza.

Poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dyskutowaliśmy nad tym wątkiem na posiedzeniu podkomisji.

Właśnie przeglądam materiały i w pierwotnej wersji był zapis: „trwały nośnik – materiał lub urządzenie". Po dyskusji zmieniliśmy na wyrazy „materiał lub narzędzie" wychodząc z założenia, że ten zapis oddaje intencję, która nie jest rozbieżna z tym, co proponują przedsiębiorcy.

Tak, że takie stanowisko na posiedzeniu podkomisji zwyciężyło i jeśli o czymś zapomniałem, to proszę, żeby rząd mnie uzupełnił.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo proszę.

Prezes Zarządu ZPBI IAB Polska Włodzimierz Schmidt:

Czy jako przedsiębiorcy możemy w tym momencie rozumieć, że ten zapis będzie dokładnie w ten sposób interpretowany w przyszłości?

To jest bardzo istotna kwestia.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Ja poproszę panią doktor, żeby wyjaśniła tę kwestię, ponieważ uczestniczyła w pracach podkomisji i zna ten problem.

Główny specjalista w Departamencie Prawa Cywilnego w MS Aneta Wiewiórowska -Domagalska:

Dziękuję bardzo, dzień dobry państwu.

Tak jak rozmawialiśmy podczas posiedzeń podkomisji, jak również w trakcie wyjaśnień związanych z konsultacjami społecznymi dotyczącymi już projektu ustawy, dyrektywa wskazuje jakimi właściwościami musi charakteryzować się materiał lub narzędzie, aby mogło zostać uznane za trwały nośnik, tak jak jest to wskazane w wyjaśnieniach do konsultacji społecznych.

Jak rozumiem, dla państwa największym problemem w tym momencie jest poczta elektroniczna, tak?

Prezes Zarządu ZPBI IAB Polska Włodzimierz Schmidt:

Nie jedynym, ale jednym z problemów.

Główny specjalista w MS Aneta Wiewiórowska-Domagalska:

Tak, ale tutaj mamy – po pierwsze – szerzej niż było pierwotnie w projekcie, czyli mamy „narzędzie" a po drugie, jeżeli poczta elektroniczna spełni warunki wskazane do tego, aby była uznana trwałym nośnikiem, to nim będzie. Natomiast poczta elektroniczna jako sposób przekazywania informacji, trwałym nośnikiem nie jest i tego tak, oczywiście, nie można interpretować. Natomiast biorąc pod uwagę, wydawałoby się w tym akurat przypadku pomocny, odpowiedni motyw preambuły, jeżeli poczta elektroniczna spełni wymagania wskazane dla trwałego nośnika to, jako trwały nośnik, będzie mogła być traktowana. Natomiast jesteśmy przeciwni wprowadzaniu zmian do definicji.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Rozumiem, bardzo dziękuję.

Pytam państwa posłów, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 2 w treści zaproponowanej w sprawozdaniu?

Sprzeciwu nie słyszę, dziękuję.

Art. 3, czy są uwagi?

Bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, mamy uwagę do pkt 9 w ust. 1.

W pkt 9 jest powołanie na art. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o timeshare i proponujemy doprecyzowanie tego odesłania, ażeby po wyrazach „o których mowa w art.1" dodać wyrazy: „ust. 1", gdyż art. 1 w tej ustawie ma dwa ustępy. Ust. 1 odnosi się do umów, które są zawarte w tej ustawie, dlatego też żeby doprecyzować ten zapis proponujemy uzupełnić pkt 9 o wyrazy: „ust. 1" po wyrazach: „o których mowa w art.1".

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Dobrze, bardzo dziękuję.

Czy są inne uwagi? Bardzo proszę.

Ekspert w Departamencie Prawnym Konfederacji Lewiatan Magdalena Piech:

Dzień dobry, Magda Piech, Konfederacja Lewiatan.

Ja chciałam zgłosić uwagę do pkt 10, to znaczy do kwoty, od której przepisy ustawy nie będą stosowane w przypadku umów zawieranych poza lokalem przedsiębiorstwa. My tę kwestię omawialiśmy podczas posiedzenia podkomisji, ale chciałabym przedstawić państwu kilka argumentów i danych, które – mam nadzieje, – pokażą państwu, na czym polega problem.

Otóż, w przypadkach, kiedy umowa zawierana jest poza lokalem przedsiębiorstwa, dyrektywa pozwala na wyłączenie jej zastosowania i, co najważniejsze, obowiązków informacyjnych. Jeśli państwo zerkną to są to dwie strony obowiązków, które trzeba spełnić i przekazać konsumentowi w momencie zakupu na przykład torebki, czy jakie-

gokolwiek przedmiotu, gdzieś poza lokalem przedsiębiorstwa, a więc – na przykład – jakichś targach.

Naszym zdaniem ze względu na obowiązki informacyjne i odpowiedzialność wykroczeniową, która jest przewidziana w art. 45, należy podwyższyć ten próg z odpowiednika 10 euro, a więc 50 zł na kwotę wyższą. Dyrektywa pozwala na to, żeby to był próg wyższy, a więc do 50 euro, a próg 10 euro został wprowadzony w 2000 r. w ustawie o ochronie niektórych praw konsumentów.

Z informacji, jakie posiadamy, najniższe ustawowe wynagrodzenie w 2000 r. to było 700 zł, natomiast obecnie to jest 1600 zł, a więc mamy ponaddwukrotny wzrost wynagrodzenia minimalnego. Wynagrodzenie średnie również wzrosło z 1923 zł do 3500 zł, czyli ponownie dwukrotny wzrost, a utrzymujemy ten sam pułap cenowy. Polska jest jedynym krajem, który wprowadza tak niski pułap. Nawet w państwach, w których PKB jest niższe niż w Polsce, ten pułap wynosi 20 euro.

Dlatego, biorąc pod uwagę te obowiązki informacyjne i kwestię konkurencyjności polskich przedsiębiorców, prosimy, żeby szanowna Komisja podwyższyła ten pułap co najmniej do 20 euro, tak jak zostało to zrobione w innych państwach członkowskich.

Podkreślam, że chodzi tu tylko o umowy zawierane poza lokalem przedsiębiorstwa.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, najpierw pana poproszę o komentarz.

Poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Szczerze powiedziawszy, to się trochę niepokoję, bo jak bym policzył godziny, to podkomisja pracowała około dziesięciu godzin i jeżeli będziemy odtwarzali dyskusję, którą prowadziliśmy na posiedzeniach podkomisji (a w tym kierunku zmierzamy, jeżeli Wysoka Komisja uzna, że tak trzeba) to będzie to dosyć długo trwało.

Oczywiście, przedyskutowaliśmy ten wątek na posiedzeniu podkomisji i jednoznacznie stanęliśmy po stronie konsumentów. Ponieważ 50 zł dla wielu ludzi w Polsce to jest dużo pieniędzy, a uważamy, że konsumentów w tym obszarze należy chronić szczególnie, dlatego podkomisja w tym zakresie poparła stanowisko rządu. Natomiast nie przyjmuję argumentów dotyczących konkurencyjności. Jeżeli źle rozumiem to proszę mnie poprawić, ale prawo, które tworzymy, obowiązuje na terytorium Polski wszystkich i każdy podmiot, który będzie funkcjonował na naszym rynku, będzie funkcjonował na równych zasadach.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Dziękuję.

Panie ministrze, teraz poprosiłbym o opinię rządu do zmiany w pkt. 9.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Wyrażamy zgodę na uzupełnienie tego odnośnika, o którym mowa w art. 1 ust. 1, poprzez dodanie wyrazów: „ust.1", bo to jest zmiana dookreślająca.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pytam państwa posłów, czy po wprowadzeniu zmiany w pkt. 9, polegającej na dookreśleniu odnośnika art. 1 ust. 1, jest sprzeciw?

Jest sprzeciw.

Pan poseł Abramowicz, bardzo proszę.

Poseł Adam Abramowicz (PiS):

Panie przewodniczący, ja chciałem zabrać głos w kwestii formalnej.

Nawiązując do wypowiedzi pana przewodniczącego podkomisji, myślę że dobrze byłoby, żeby podkomisja rozważyła taki tryb procedowania, żeby już nie wracać do kwestii, które były poruszane podczas obrad podkomisji, a są zgłaszane przez stronę społeczną lub wracać tylko wtedy, gdy są posłowie, którzy się podpisują pod tymi zmianami.

Bo rzeczywiście, jak powiedział pan przewodniczący podkomisji, Komisja przekształci się w podkomisję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję za tę uwagę.

Proszę państwa, ja jestem zwolennikiem tego, żebyśmy pracowali sprawnie, natomiast moje pytania do przewodniczącego podkomisji czy do pana ministra są konieczne w przypadku debaty w parlamencie, a odpowiedzi mogą być skrótowe. To znaczy, że może być krótkie przywołanie argumentu, natomiast ze względu na to, żebyśmy nie przyjmowali fikcyjnego wymiaru prac Komisji Gospodarki, jednak proponowałbym, żebyśmy dawali możliwość chociaż skrótowego przywołania argumentów, ponieważ ustawa ma fundamentalne znaczenie dla rynku.

Nie było sprzeciwu, przechodzimy więc do art. 4.

Czy są uwagi?

Bardzo proszę.

Przedstawiciel Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej Martyna Orzechowska:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo. Martyna Orzechowska, Pracodawcy RP.

Chciałabym zgłosić poprawkę w zakresie ust. 1 w art. 4…

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Przepraszam bardzo, ale poprawki mogą zgłaszać posłowie. Jeżeli nie ma posłów, którzy chcieliby przejąć tę poprawkę, to może pani zgłosić jedynie uwagę.

Przedstawiciel Pracodawców RP Martyna Orzechowska:

Oczywiście, w takim razie – uwaga. Uwaga dotyczy wykreślenia…

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo proszę mówić bliżej mikrofonu, bo tu pani nie słyszymy.

Przedstawiciel Pracodawców RP Martyna Orzechowska:

Uwaga dotyczy wykreślenia słów: „z wyjątkiem przepisów rozdziału 2…” itd. To jest art. 4 ust. 1.

Prośba dotyczy uszczegółowienia treści tego artykułu oraz dostosowania do art. 4 ust. 3 lit. e) dyrektywy, który stanowi, iż niniejsza dyrektywa nie ma zastosowania do umów dotyczących ustanawiania, nabywania i przenoszenia własności nieruchomości lub praw do nieruchomości. Zgodnie z preambułą zostało stwierdzone, że umowy dotyczące przeniesienia własności nieruchomości podlegają już licznym wymogom szczególnym zawartym w ustawodawstwie krajowym, dlatego też umowy te powinny być wyłączone z zakresu stosowania niniejszej dyrektywy i, co się z tym wiąże, również z zakresu ustawy.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ze strony państwa posłów są jakieś zgłoszenia?

Nie ma.

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Magdalena Klorek:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, namy uwagę redakcyjną dotyczącą ust. 1 i 2.

Proponujemy w obu tych ustępach przed wyrazem „ustawy” dodać wyraz „przepisów”. Analogicznie, oba ustępy będą rozpoczynały się od słów: „Przepisów ustawy nie stosuje się…”

Mamy jeszcze jedną uwagę, panie przewodniczący, ale prosiłabym o wypowiedź pana ministra w tej kwestii. Chcielibyśmy zaproponować zmianę w ust. 1. W tej chwili, w pierwszym wersie tego przepisu, mowa jest o umowach dotyczących ustanawiania i przenoszenia własności nieruchomości i to jest zmiana w stosunku do przedłożenia, gdzie była mowa o ustanawianiu, nabywaniu i przenoszeniu własności nieruchomości. Tutaj zmiana nastąpiła z inicjatywy Biura Legislacyjnego, gdyż uznaliśmy, że nabywa-

nie i przenoszenie własności przy nabyciu w drodze umowy, to są dwie strony tej samej czynności. Jeżeli sprzedawca przenosi własność na kupującego to kupujący ją nabywa, więc nie ma potrzeby mówienia o nabywaniu i przenoszeniu.

Natomiast, już po sporządzeniu sprawozdania podkomisji, w trakcie rozmów z Ministerstwem Sprawiedliwości nabraliśmy wątpliwości, czy taki zapis jak ustanowienie i przenoszenie, które mamy w tej chwili w przedłożeniu, nie spowoduje wąskiego rozumienia tego przepisu, a więc w taki sposób, w jaki treść umowy deweloperskiej określa ustawa deweloperska, mówiąc skrótowo, która mówi o tym, że treścią umowy deweloperskiej jest ustanowienie lub przeniesienie na nabywcę prawa, a ewentualnie ustawa o własności lokali.

Reasumując, żeby nie było jakichkolwiek nieporozumień, czy to nie jest zawężenie i w celu zgodności z dyrektywą, proponujemy przywrócić jednak to brzmienie, które było w przedłożeniu, czyli żeby mówić o ustanawianiu, nabywaniu i przenoszeniu własności nieruchomości tak, żeby objąć wszystkie typy umów i wszystkie stany faktyczne, które mogłyby się pojawić.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Bardzo proszę pana prof. Pisulińskiego o odpowiedź na to pytanie.

Zastępca przewodniczącego Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego w MS Jerzy Pisuliński:

Wysoka Komisjo, nie uważam, żeby ta wątpliwość była zasadna.

Umowa ustanowienia odrębnej własności lokali jest umową przenoszącą własność lokalu, lokalu rozumianego w tym przypadku jako przyszła rzecz, ponieważ lokal zanim zostanie wyodrębniony, jest częścią składową nieruchomości, natomiast – na skutek wyodrębnienia – staje się nieruchomością, zatem podlega w pełni zasadom dotyczącym przenoszenia własności. Jeżeli zatem argumentem za skreśleniem słowa „nabywaniu" było to, że przenoszenie obejmuje również nabywanie, to nabywaniem jest również ustanawianie odrębnej własności lokalu. Natomiast, jeżeli będzie to robił w drodze jednostronnej czynności prawnej przedsiębiorca sam dla siebie to, oczywiście, nie ma potrzeby w ogóle stosowania ustawy, bo nie ma drugiej strony, która miałaby być chroniona.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Jeszcze kwestia uzupełnienia.

Panie ministrze, jeszcze mamy kwestię uzupełnienia ust 1 i 2 o słowo „przepisów". Formalnie muszę o to zapytać.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Bardzo proszę, pani doktor.

Główny specjalista w MS Aneta Wiewiórowska-Domagalska:

Oczywiście się zgadzamy.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Czyli propozycja Biura Legislacyjnego została zaakceptowana.

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Magdalena Klorek:

Panie przewodniczący, jeśli można, to mamy jedno pytanie w związku z tymi wyjaśnieniami.

Czy nie będzie w tej chwili ryzyka, jeśli mówimy o ustanawianiu i przenoszeniu własności? W naszej ocenie ono wystąpi, gdyż przepisów ustawy nie będzie się stosowało do umów dotyczących ustanawiania i przenoszenia własności nieruchomości łącznie, czyli będzie się je stosowało *a contrario* do umowy sprzedaży, która tylko przenosi a nie ustanawia.

Czy taka jest intencja wnioskodawców?

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo proszę.

Zastępca przewodniczącego Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego w MS Jerzy Pisuliński:

Najkrócej mówiąc, taką wykładnię uważam za nieporozumienie, po prostu. Dlatego, że umowa sprzedaży jest umową zobowiązującą do przeniesienia własności, a to, że przenosi własność, wynika z przepisu o przeniesieniu własności.

Legislator Magdalena Klorek:

Panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, co do tego pełna zgoda, natomiast mamy obawy.

To jest oczywiście projekt Rady Ministrów i, jeżeli państwo popierają taką wersję jak w przedłożeniu sprawozdania podkomisji, to my nie będziemy w tej chwili już tego negować, natomiast w naszej ocenie umowa sprzedaży nadal nie będzie się zawierała w zakresie unormowania ust. 1. Ustawy nie stosuje się do umów dotyczących ustanawiania i przenoszenia własności, czyli umów, których treścią jest ustanowienie i przenoszenie własności. Tak my ten przepis interpretujemy i, jeżeli ministerstwo nie ma wątpliwości co do tego, że będą to umowy, które ustanawiają i przenoszą własność jak również umowy, które tylko własność przenoszą, to my nie mamy zastrzeżeń.

Rozumiem, że zostajemy przy tym brzmieniu ust. 1, który jest w sprawozdaniu.

Zastępca przewodniczącego Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego w MS Jerzy Pisuliński:

Jeżeli można, to odpowiem.

Gdyby tak było, to trzeba byłoby w ogóle usunąć słowo „ustanawia". Tyle tylko, że wtedy byłby problem, dlatego że ustawa o własności lokali mówi o ustanawianiu odrębnej własności, a w związku z tym byłby problem. Dla mnie ustanawianie jest po prostu przeniesieniem własności w przypadku lokali, ale znowu – jeżeli usuniemy słowo „ustanawianie" – to będzie problem, czy projekt ten będzie obejmował ustanawianie własności lokali. Jeżeli zostawimy wyrazy „ustanawianie i przenoszenie", to jest państwa wątpliwość, że ta regulacja nie obejmuje umowy sprzedaży, bo nie ustanawia. Otóż ustanawia, jeżeli przedmiotem umowy będzie lokal, a nie ustanawia, jeżeli przedmiotem umowy będzie nieruchomość gruntowa.

Nie wiem, jaką państwo macie propozycję, która usunęłaby wasze wątpliwości.

Ja tych wątpliwości nie mam.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Chciałbym coś zaproponować. Czy powrót do tego brzmienia, które zostało zmienione w wyniku interwencji Biura Legislacyjnego, czyli ustanawiania, nabywania i przenoszenia, nie rozwiązywałby problemów interpretacyjnych?

Panie ministrze? To byłby *de facto* powrót do stanowiska rządu, a nie byłoby tych wątpliwości, które są teraz.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Zgadzamy się na tę propozycję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Jeszcze pani poseł, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Królikowska-Kińska (PO):

Ja chciałabym w imieniu trzech posłów zgłosić poprawkę.

W art. 4 ust. 1 otrzymuje brzmienie: „Ustawy nie stosuje się do umów dotyczących ustanawiania, nabywania i przenoszenia własności nieruchomości lub innych praw do nieruchomości oraz do umów dotyczących najmu pomieszczeń do celów mieszkalnych z wyjątkiem przepisów rozdziału 2, które stosuje się, jeżeli odrębne przepisy nie stanowią inaczej".

Ta poprawka jest skorelowana, z ustalonym przed chwilą, stanowiskiem rządu.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Jeszcze tylko jedno uzupełnienie, żebyśmy dopisali słowo „przepisów", to wtedy będziemy mieli pełną świadomość, jak wygląda ta poprawka.

Poseł Elżbieta Królikowska-Kińska (PO):

Dobrze.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Magdalena Klorek:

Panie przewodniczący, bardzo przepraszam, ale chcielibyśmy tylko prosić o wyjaśnienie, czy w tej poprawce po wyrazach „przenoszenia własności nieruchomości lub" znalazł się wyraz „innych"?

Poseł Elżbieta Królikowska-Kińska (PO):

Tak.

Legislator Magdalena Klorek:

To my nie mamy zastrzeżeń.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Ja bym proponował, żebyśmy ponownie odczytali treść poprawki po wprowadzeniu wszystkich zmian.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Elżbieta Królikowska-Kińska (PO):

„Przepisów ustawy nie stosuje się do umów dotyczących ustanawiania, nabywania i przenoszenia własności nieruchomości lub innych praw do nieruchomości oraz do umów dotyczących najmu pomieszczeń do celów mieszkalnych z wyjątkiem przepisów rozdziału II, które stosuje się, jeżeli odrębne przepisy nie stanowią inaczej".

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Akceptacja rządu jest, bardzo dziękuję.

Poproszę o treść poprawki.

Mam pytanie do państwa posłów, czy po wprowadzeniu propozycji poprawki, odczytanej przed chwilą przez panią poseł, dotyczącej ust. 1, jest sprzeciw wobec zaproponowanej treści art. 4?

Sprzeciwu nie ma, bardzo dziękuję.

Art. 4 został przyjęty wraz z poprawką.

Art. 5, czy są uwagi?

Nie ma uwag.

Czy jest sprzeciw?

Sprzeciwu nie ma.

Art. 6, czy są uwagi?

Nie ma uwag.

Czy jest sprzeciw?

Sprzeciwu nie ma.

Art. 7, czy są uwagi?

Nie ma uwag.

Czy jest sprzeciw?

Sprzeciwu nie ma.

Rozdział 2, „Ogólne obowiązki przedsiębiorcy w umowach zawieranych z konsumentami".

Bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Chcielibyśmy zgłosić uwagę do tytułu rozdziału 2, mianowicie proponujemy nadać następujące brzmienie temu tytułowi: „Obowiązki przedsiębiorcy w umowach innych niż umowy zawierane poza lokalem przedsiębiorstwa lub na odległość".

Konsekwencją tej uwagi powinna być również zmiana redakcyjna do tytułu rozdziału 3, który powinien naszym zdaniem otrzymać brzmienie: „Obowiązki przedsiębiorcy w umowach zawieranych poza lokalem przedsiębiorstwa lub na odległość”.

Kolejną konsekwencją tych uwag, którą później pokrótce omówię i uzasadnię, jest dodanie w rozdziale 3, po art. 24 (na roboczo oznaczony ten artykuł powinien być jako art. 24a) przepisu, który miałby brzmienie: „Do umów zawieranych poza lokalem przedsiębiorstwa lub na odległość stosuje się przepisy art. 10 i art. 11”.

Uzasadnienie jest dwojakiego rodzaju. Po pierwsze – ma ono charakter czysto redakcyjny. W rozdziale 3, poza obowiązkami informacyjnymi, są również inne obowiązki, więc to jest jedna rzecz.

W tytule rozdziału 2 proponujemy jednak skreślić wyraz „ogólne”, który – naszym zdaniem – wprowadza raczej chaos w rozumieniu przepisów tego rozdziału.

Natomiast podstawową ideą, która nam przyświecała przy konstrukcji tytułów tych rozdziałów, było to, żeby w każdym rozdziale znalazły się przepisy, które będzie można stosować do danego typu umów. Jeżeli w rozdziale 2, w brzmieniu, które jest przygotowane przez podkomisję i jest tekstem sprawozdania, mamy obowiązki informacyjne zawarte w art. 8, a następnie w art. 9 mamy przepis mówiący, że tego przepisu nie stosuje się do drobnych umów życia codziennego, jak również do art. 10 i 11, to mieliśmy wątpliwości, które uzgadnialiśmy w trakcie rozmów z ministerstwem, czy przepisy rozdziału 2 powinny być stosowane także do tych umów, które są zawierane poza lokalem przedsiębiorstwa i na odległość.

Dlatego też, żeby uniknąć jakichkolwiek wątpliwości, że coś powinno się stosować w sposób dorozumiany, proponujemy jasno określić, że do umów, które zawierane są poza lokalem przedsiębiorstwa i na odległość, stosowane są wszystkie przepisy z rozdziału 3. Do innych umów, które zawierane są z konsumentami, stosowane są przepisy rozdziału 2.

No i oczywiście są przepisy rozdziału 5, który mówi o umowach dotyczących usług finansowych zawieranych na odległość i ten rozdział zostawiamy w brzmieniu przedłożenia. Tam, oczywiście, będą zmiany redakcyjne, ale – co do zasady – pozostanie on w takim brzmieniu, jakie jest przygotowane przez podkomisję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie.

Natomiast ja pozwolę sobie na dwie uwagi.

Pierwsza – o charakterze ogólnym. Cztery posiedzenia podkomisji to był – moim zdaniem – wystarczający czas na to, żeby Biuro Legislacyjne przedstawiło swoje uwagi, tym bardziej, że one są wielostopniowe. Zmiana tytułu rozdziału 2 pociąga za sobą zmianę tytułów kolejnych rozdziałów, a także uzupełnienie samego projektu. Oczywiście, jasnym jest, że praca Komisji polega na wprowadzaniu tego typu zmian, jeżeli posłowie podzielą stanowisko służb prawnych Sejmu, ale po to była powołana podkomisja, żebyśmy nie zaskakiwali teraz rządu i posłów tymi propozycjami. Jak widzę, te propozycje nie zaskakują rządu, ale – z punktu widzenia – posłów to są oni zaskoczeni, bo poprawki te jednak stanowią istotne uzupełnienie projektu.

Druga uwaga – ja zanotowałem, że rozdział 2, po wprowadzeniu zmian proponowanych przez Biuro Legislacyjne, będzie skutkować również zmianą tytułu rozdziału III i uzupełnieniem przepisów tego rozdziału poprzez dodanie art. 24a, a pan jeszcze coś mówił o rozdziale V, czego nie zanotowałem.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, do rozdziału 5 nie ma żadnych zmian, które byłyby konsekwencją tych uwag, które zgłosiłem wcześniej, dlatego też żadnych uwag do rozdziału 5 na tym etapie nie mamy.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Rozumiem, bardzo panu dziękuję.

Pytam w takim razie o stanowisko pana przewodniczącego Aziewicza, a później stanowisko rządu.

Poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Rząd kiwa głowami, więc popieram te poprawki. Nam wszystkim zależy na tym, żeby produkt, który opuści Komisję, był jak najlepszy. Natomiast mam tę samą refleksję, o której mówił pan przewodniczący. Mamy za sobą cztery wielogodzinne posiedzenia i to już na tym etapie raczej nie powinno się zdarzać, ale zawsze chcemy, żeby jak najlepszy produkt opuścił naszą Komisję, dlatego przyjmuję te uwagi.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Poproszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Wyrażamy zgodę na zmianę tytułów rozdziałów 2 i 3, tak jak to zostało zaproponowane przez Biuro Legislacyjne i na dodanie art. 24a.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Proszę państwa, wobec tego pytam państwa posłów o to, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany tytułu rozdziału 2 i konsekwencji tej zmiany, a więc – zmiany tytułu rozdziału 3 i dodanie, po art. 24 w związku z tymi zmianami. art. 24a, określającego odwołanie do stosowania przepisów art. 10 i 11?

Sprzeciwu nie słyszę, bardzo dziękuję.

Art. 8, czy są uwagi?

Bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, mamy uwagę redakcyjną.

W pkt 2, po wyrazach „pod którym został zarejestrowany adresie", naszym zdaniem, powinniśmy skreślić wyraz „pocztowym". W konsekwencji proponujemy skreślić wyraz „pocztowym", ilekroć w projekcie mowa jest o adresie. To pojawia się również w art. 12, ale nie chciałbym wymieniać teraz wszystkich przepisów, bo zostanie to po prostu wychwycone przez Biuro Legislacyjne na etapie sporządzania sprawozdania Komisji.

Prosilibyśmy o wypowiedź rządu, czy akceptuje te zmiany.

Jednocześnie korzystając z okazji chciałbym powiedzieć, że wszelkie uwagi, które Biuro Legislacyjne czyni na tym posiedzeniu Komisji, były konsultowane również podczas wielogodzinnych spotkań z Ministerstwem Sprawiedliwości pomiędzy posiedzeniami podkomisji a dzisiejszym posiedzeniem Komisji.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Akceptujemy te propozycje.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Proszę państwa, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 8, po wprowadzeniu zmiany polegającej na skreśleniu w pkt 2 wyrazu „pocztowym"?

Jest też do państwa posłów prośba o udzielenie zgody na to, żeby służby prawne Sejmu konsekwentnie dokonały zmian redakcyjnych, o których przed chwilą mówił pan mecenas, na które zgodę wyraził rząd.

Czy jest sprzeciw?

Sprzeciwu nie ma, bardzo dziękuję.

Art. 9, czy są jakieś uwagi?

Uwag nie ma.

Czy jest sprzeciw?

Nie ma.

Art. 10, czy są uwagi?

Bardzo proszę.

Prezes Federacji Konsumentów Oddział w Warszawie Michał Herde:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Michał Herde, Federacja Konsumentów.

Nie wiem, czy dobrze zrozumiałem, ale chyba przed chwilą dokonaliśmy zmiany nazwy rozdziału, tak? Przy czym teraz rozdział 2 będzie dotyczył umów, które są umowami zawieranymi na odległość i poza lokalem przedsiębiorstwa.

Czy dobrze zrozumiałem?

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Tak, dokonaliśmy tej zmiany.

Prezes FK Oddział w Warszawie Michał Herde:

Chciałbym w takim razie powiedzieć, że art. 10 i art. 11, nad którymi za chwile będziemy procedować, znajdują się w ogóle w innym miejscu dyrektywy. One dotyczą również umów, które zawierane są poza lokalem przedsiębiorstwa i na odległość. Natomiast tylko i wyłącznie obowiązki informacyjne zgodnie z art. 5 dyrektywy są informacjami, które dotyczą umów innych niż umowy zawierane na odległość lub zawierane poza lokalem przedsiębiorstwa.

W związku z powyższym w tej sytuacji ta zmiana nie będzie zgodna z dyrektywą.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Ja poproszę panią doktor o udzielenie odpowiedzi.

Główny specjalista w MS Aneta Wiewiórowska-Domagalska:

Dlatego mamy art. 24a, który wskazuje, że art. 10 i 11 stosuje się do tych umów. Mamy ten artykuł właśnie z tego powodu, żeby wyeliminować jakiekolwiek wątpliwości dotyczące zakresu stosowania poszczególnych przepisów zawartych w rozdziale 2 i 3. W rozdziale 3 pojawił się art. 24a, który wskazuje, że również do umów zawieranych na odległość i poza lokalem przedsiębiorstwa stosuje się art. 10 i 11.

Prezes FK Oddział w Warszawie Michał Herde:

Jak rozumiem, on się dopiero pojawi, tak?

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

On już się pojawił, jest konsekwencją wprowadzonych zmian. Wobec tego, czy jest sprzeciw do art. 10?

Nie słyszę.

Art. 11, czy są uwagi?

Bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jedna uwaga redakcyjna, panie przewodniczący.

Wyrazy „w rozumieniu” proponujemy zastąpić wyrazami: „o których mowa w…”. Proponujemy taki zapis, jaki występuje we wcześniejszym artykule w projekcie. Jest to konsekwencja zmiany, którą nanieśliśmy w sprawozdaniu podkomisji.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Rozumiem, że stanowisko rządu jest pozytywne?

Czy jest sprzeciw państwa posłów wobec przyjęcia art. 11 po wprowadzeniu zmian?

Nie ma sprzeciwu.

Rozdział 3, przypominam, że w konsekwencji zmian tytułu rozdziału 2, zmieniliśmy treść stanowiącą tytuł rozdziału 3.

Teraz obszerny art. 12. Pytam państwa posłów o uwagi?

Pan mecenas ma uwagi, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeśli nie ma uwag ze strony posłów to ja pozwolę sobie zgłosić uwagę redakcyjną do art. 12 ust. 1 pkt 12.

Proponujemy skreślić wyraz „do" po wyrazach „w których konsument traci prawo".

Tytuł rozdziału 4 w tym projekcie brzmi „Prawo odstąpienia od umowy", dlatego proponujemy, żeby jednolicie stosować w całym projekcie zbitkę słowną „prawo odstąpienia od umowy", dlatego też prosimy o skreślenie wyrazu „do" po wyrazach „w których konsument traci prawo".

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Czyli pozostanie: „braku prawa odstąpienia od umowy na podstawie art. 37 lub okolicznościach", tak?

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, ja odczytam w takim układzie pkt. 12 po wprowadzeniu zmian przez nas zaproponowanych: „braku prawa odstąpienia od umowy na podstawie art.37 lub okolicznościach, w których konsument traci prawo odstąpienia od umowy".

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Rozumiem.

Bardzo proszę.

Przewodniczący Sądu Izby Gospodarki Elektronicznej Olgierd Porębski:

Dzień dobry, Olgierd Porębski, Izba Gospodarki Elektronicznej.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałem prosić o zwrócenie uwagi na pkt 3 w ust. 1, który nakazuje podawanie numeru telefonu, faxu oraz adresu poczty elektronicznej, pod którymi konsument szybko i efektywnie może kontaktować się z przedsiębiorcą.

Otóż, proszę państwa, dyrektywa wyraźnie w tym punkcie zaznacza, że te dane podaje się tylko wtedy, jeżeli przedsiębiorca udostępnia takie formy komunikacji. Jeżeli przedsiębiorca ma podawać numer telefonu, który ma w dodatku odbierać, to znaczy ma podać numer telefonu, pod którym można się z nim łatwo i szybko skontaktować, to obowiązek ten powinien być realny. Jeżeli przedsiębiorcy budują (a tak często jest) cały model biznesowy w taki sposób, żeby kontaktować się z nimi mailem na przykład albo przez stronę internetową, a nie telefonicznie, bo nie chcą prowadzić infolinii, to nie powinniśmy zobowiązywać ich w taki sposób. Ponieważ, jeżeli przedsiębiorca będzie podawał taki numer telefonu, a następnie nie będzie pod tym telefonem udzielał informacji i nie będzie tego telefonu odbierał, to tym samym narusza prawa konsumenta i narusza art. 12, ponieważ nie informuje o takim numerze telefonu, pod którym szybko i łatwo można się z nim skontaktować.

Jeszcze raz podkreślam, w aktualnym brzmieniu nasza ustawa jest sprzeczna z dyrektywą, bo ona wyraźnie mówi o tym, że taki numer podaje się tylko wtedy, jeżeli przedsiębiorca udostępnia taką formę komunikacji.

Analogiczna uwaga jest do adresu mailowego. On powinien być podawany tylko wtedy, jeżeli rzeczywiście przedsiębiorca umożliwia korespondencję mailową, bo przecież nie ma takiego obowiązku.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję i proszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Ja bym poprosił panią sędzię Lis, żeby przedstawiła stanowisko rządu.

Sędzia w Wydziale Europejskiego Prawa Cywilnego Departamentu Prawa Cywilnego w MS Katarzyna Lis:

Dzień dobry państwu.

Ja chciałam zaznaczyć, że jeszcze przed świętami w piątek, konkretnie w Brukseli, odbyły się warsztaty z państwami członkowskimi Komisji Europejskiej i w związku z państwa zgłoszonymi postulatami i problemami dotyczącymi obowiązku podawania

numeru telefonu, zadałam pytanie wprost Komisji Europejskiej, a konkretnie przedstawicielom Komisji, którzy będą oceniać transpozycję tej dyrektywy. Uzyskałam odpowiedź, że zamieszczenie numeru telefonu jest obowiązkowe mimo takiego, a nie innego brzmienia tego przepisu.

Podzieliłam się też tymi wątpliwościami, które pan zgłaszał wcześniej i Komisja twierdzi, że ten obowiązek wynika z dyrektywy o usługach, a konkretnie art. 27 ust. 2 tej dyrektywy.

W związku z tym, jeżeli rząd zgodzi się na wykreślenie tego obowiązku podawania numeru telefonu, oznacza to, że zgadza się na nieprawidłową transpozycję.

Jak pan się domyśla, na to rząd się zgodzić nie może.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Dziękuję, ale jeszcze zostało pytanie o zmianę zaproponowaną w pkt 12 przez Biuro Legislacyjne.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Stanowisko rządu jest zgodne ze stanowiskiem Biura Legislacyjnego.

Pytam więc o sprzeciw państwa posłów wobec treści art. 12 po wprowadzonych zmianach?

Sprzeciwu nie ma.

Teraz pan poseł Adamowicz, który będzie zgłaszał poprawkę.

Poseł Adam Abramowicz (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. W nawiązaniu do mojej pierwszej wypowiedzi chciałem zgłosić w tym momencie poprawkę o następującym brzmieniu: po art. 12 dodaje się art. 13 o brzmieniu: po pkt 7 dodaje się nowy pkt 8 o brzmieniu: „art. 13. W przypadku umów na czas określony przekształcających się na podstawie zapisów umownych w umowie na czas nieokreślony przedsiębiorca ma obowiązek poinformować konsumenta o zbliżającym się terminie tego przekształcenia najpóźniej na 21 dni przed terminem wypowiedzenia umowy określonym w umowie", zaś dotychczasowy art. 13 otrzymuje oznaczenie art. 14, a pozostałe artykuły numery kolejne.

Uzasadniałem już potrzebę wprowadzenia takiego zapisu.

Chciałem jeszcze tylko dodać, że firmy ubezpieczeniowe z powodzeniem stosują takie powiadomienie wobec klientów, że kończy się umowa i to działa bardzo sprawnie i obie strony są zadowolone. Dlatego myślę, że w tym wypadku też otrzymamy pozytywny efekt.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Proszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Panie przewodniczący, my się sprzeciwiamy tej propozycji poprawki, a panią doktor poproszę o merytoryczne uzasadnienie bezpodstawności tej poprawki.

Główny specjalista w MS Aneta Wiewiórowska-Domagalska:

Dziękuję bardzo.

Nasze stanowisko nie zmieniło się od obrad w podkomisji. Oczywiście, problem – tak jak wskazuje pan poseł – istnieje, natomiast uważamy, że nakładanie kolejnych obowiązków informacyjnych na przedsiębiorców nie będzie niosło za sobą proporcjonalnych korzyści, ponieważ konsument zostanie jedynie poinformowany o tym, że w ciągu 21 dni umowa nie wygaśnie, ale ona sam może ją rozwiązać.

My stoimy na stanowisku, że te kwestie należy rozwiązywać w inny sposób i przy użyciu innych instrumentów. Wskazujemy na UOKiK i działania przez ten urząd podej-

mowane, tak w zakresie stosowania nieuczciwych postanowień umownych, jak i nieuczciwych praktyk.

Co do zasady, tak jak pokazało nasze podejście do poprzedniej poprawki, nie uważamy, że przedsiębiorcy nie powinni być obciążeni…

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Ja mam prośbę do kolegów posłów o ściszenie rozmów, bardzo proszę.

Główny specjalista w MS Aneta Wiewiórowska-Domagalska:

Nie uważamy, że przedsiębiorcy nie powinni być obciążani określonymi obowiązkami informacyjnymi i to jest, oczywiście, działanie wskazane do tego, żeby zapewnić odpowiednie funkcjonowanie rynku.

Natomiast, nie uważamy też, że powinni być obciążani tymi ob owiązkami nadmiernie. Jeżeli wprowadzamy już dodatkowy obowiązek informacyjny, do którego wprowadzenia nie jesteśmy zobowiązani na gruncie prawa europejskiego, to chcielibyśmy, żeby on był efektywny, a tutaj mamy duże wątpliwości co do jego efektywności.

Poza tym należałoby wskazać, że to nie jest dobre miejsce, żeby to regulować.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Rozumiem, bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, pan prezes Król.

Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Jarosław Król:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja się podpisuję pod tym, co powiedziała pani doktor Wiewiórowska. Jednocześnie chciałem powiedzieć to, co mówiłem już podczas obrad podkomisji i uspokoić w ten sposób pana posła Abramowicza, że my w sytuacji, kiedy przedsiębiorca stosuje zbyt długi okres wypowiedzenia, kwestionujemy to jako praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów.

Za takie praktyki uznajemy również sytuację, kiedy umowa na czas oznaczony przekształca się w umowę na czas oznaczony. Więc można ten problem rozwiązać narzędziami i instrumentami ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Zresztą pan poseł Abramowicz zgłaszał nam ten problem i w wyniku zgłoszenia pana posła, rynek został bardzo dokładnie przeanalizowany i przeprowadzone postępowanie wyjaśniające. Okazało się, że w każdej sytuacji kiedy przedsiębiorca narusza w taki sposób przepisy, to podejmowane są działania przez UOKiK.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Abramowicz.

Poseł Adam Abramowicz (PiS):

Oczywiście, UOKiK działa i chwała mu za to.

Jeżeli podejmuje się jakiegoś zadania, to robi to dobrze, ale jest kwestia czasu działania, panie prezesie. Niech pan sobie przypomni, że ja pismo dotyczące tego problemu skierowałem dwa lata temu. Ponadto państwo mogą prowadzić postępowanie wobec konkretnego podmiotu. Wobec tego, ten podmiot przez dwa lata nabijał klientów w butelkę i nadal nabija wyłudzając pieniądze, bo nie mogę tego nazwać inaczej. Państwo dalej prowadzicie postępowanie i pewnie kiedyś się ono zakończy. Natomiast po wprowadzeniu tej poprawki przedsiębiorcom odechce się po prostu stosowania takich praktyk albo będą się starali, żeby takie przekształcenie umowy było uzgadniane z konsumentem. Dziś to, że umowa na czas określony przekształca się na umowę na czas określony jest napisane tak zwanym drobnym drukiem. Jest napisane tak: okres promocyjny…

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo proszę państwa o wyciszenie rozmów.

Poseł Adam Abramowicz (PiS):

…okres promocyjny – jeden rok, umowa na czas określony, a drobnym drukiem jest napisane: „jeżeli konsument nie wypowie tej umowy na miesiąc przed jej końcem, to umowa przekształca się na czas określony” i, oczywiście, już bez warunków promocyjnych.

W związku z tym ten zapis spowoduje jednak pełną ochronę konsumenta.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pozostajecie panowie przy swoich zdaniach, ale pan poseł Abramowicz złożył poprawkę, która ma odpowiednią ilość podpisów posłów, wobec czego poddam ją pod głosowanie.

Pytam państwa posłów, kto z państwa udziela poparcia poprawce do projektu ustawy o prawach konsumenta, polegającej na dodaniu po art. 12 art. 13, w brzmieniu zaprezentowanym przez pana posła Abramowicza?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Przy 6 głosach za, 11 głosach przeciw i 1 głosie wstrzymującym poprawka nie uzyskała poparcia Komisji.

Art. 13…

Poseł Adam Abramowicz (PiS):

Panie przewodniczący, 7 osób było za. Chyba była pomyłka w liczeniu.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Ja myślę, że i tak z punktu widzenia głosowania nie będzie miało to większego znaczenia.

Pan poseł może to oczywiście zgłosić jako wniosek mniejszości.

Teraz art. 13, czy są uwagi?

Bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Uwaga redakcyjna.

Do art. 13 proponuję, w zdaniu pierwszym tego artykułu, wyrazy „za pomocą” zastąpić wyrazami „przy wykorzystaniu”, oraz nadać nowe brzmienie zdaniu drugiemu.

Ja pozwolę sobie odczytać cały art. 13w brzmieniu proponowanym przez Biuro Legislacyjne: „Informacji, o których mowa w art. 12 ust. 1 pkt 9-11, można udzielić przy wykorzystaniu wzoru pouczenia o odstąpieniu od umowy stanowiącego załącznik nr 1 do ustawy. Przedsiębiorca, który doręczy konsumentowi pouczenie zgodne z wzorem stanowiącym załącznik nr 1 do ustawy, spełnia obowiązki informacyjne określone w art. 12 ust. 1 pkt 9-11”.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Poproszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Wyrażamy zgodę.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, zwracam się do państwa posłów z pytaniem, czy jest sprzeciw wobec uzupełnionej treści art. 13?

Nie ma sprzeciwu, dziękuję.

Art. 14, czy są uwagi?

Nie ma uwag.

Czy jest sprzeciw?

Sprzeciwu nie ma.

Art. 15, czy są uwagi?

Nie ma uwag.
Czy jest sprzeciw?
Sprzeciwu nie ma.
Art. 15, czy są uwagi?
Bardzo proszę.

Legislator Magdalena Klorek:

Panie przewodniczący, mamy uwagę do art. 16 ust. 1 pkt 3, a konkretnie – do wyliczenia zaczynającego się od słów „o których mowa w 12 ust. 1 pkt 1, 9 albo 12”. W naszej ocenie między cyfrą 9 a 12 powinien się pojawić spójnik „i”.

To jest, oczywiście ,pytanie do wnioskodawców. Wydaje nam się, że obowiązek informacyjny powinien dotyczyć zarówno informacji o których mowa w art. 12 ust. 1 pkt 1 i 9 i 12, a nie alternatywnie – między 9 a 12.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję, pani mecenas.
Jest zgoda rządu.
Proszę państwa, pytam o to, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia propozycji art. 16 po wprowadzeniu zmiany, o której przed chwilą rozmawialiśmy.
Nie ma, dziękuję bardzo.
Art. 17, czy są uwagi?
Nie ma uwag.
Czy jest sprzeciw?
Sprzeciwu nie ma.
Art. 18, czy są uwagi?
Nie ma uwag.
Czy jest sprzeciw?
Sprzeciwu nie ma.
Art. 19, czy są uwagi?
Nie ma uwag.
Czy jest sprzeciw?
Sprzeciwu nie ma.
Art. 20, czy są uwagi?
Bardzo proszę, są uwagi.

Ekspert w Departamencie Prawnym Konfederacji Lewiatan Magdalena Piech:

Magdalena Piech, Konfederacja Lewiatan…

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Tylko bardzo proszę o mówienie do mikrofonu.

Ekspert w Departamencie Prawnym Konfederacji Lewiatan Magdalena Piech:

…Magdalena Piech, Konfederacja Lewiatan, ja jeszcze raz chciałam zaapelować do szanownej Komisji, o niewprowadzanie tego obowiązku potwierdzania umów zawieranych przez telefon na trwałym nośniku.

To, w dużej mierze, skomplikuje obrót i zwiększy koszty firm, które tak naprawdę bazują na zawieraniu umów przez telefon. Z tego, co się orientowaliśmy, to państwa członkowskie nie wprowadzają tej opcji tak chętnie i znowu wydaje nam się, że jest to nadmierne obciążenie i utrudnienie w realizacji tego typu umów.

Wiąże się to również z niekorzyścią dla konsumenta, bo konsumenci bardzo często korzystają z tego właśnie środka zawierania umów i uważają go za najbardziej korzystny. Angażowanie drugiego środka komunikacji w wielu wypadkach będzie bardzo niekorzystne.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Dziękuję bardzo za pani uwagi.
Bardzo proszę.

Prezes Zarządu ZPBI IAB Polska Włodzimierz Schmidt:

Włodzimierz Schmidt, IAB Polska.

Ja chciałbym poprzeć stanowisko Lewiatana i dodać tylko, że model sprzedaży przez telefon jest jednym z najbardziej popularnych modeli. Jest stosowany przez bardzo wielu przedsiębiorców, zarówno po stronie e-commerce, jak i tych tradycyjnych. Jest to model, który się bardzo dynamicznie rozwija.

Zgadza się, że jest jakaś niewielka grupa nieuczciwych przedsiębiorców, którzy czasami wykorzystują tę formę zawierania umów i próbują naciągać konsumentów. Natomiast wprowadzając tego typu zapis karzemy wszystkich przedsiębiorców, również tych uczciwych, i ryzykujemy, że ten model sprzedaży po prostu zniknie.

Niech państwo posłowie pamiętają, że Polska jest bardzo dużym zagłębiem, jeśli chodzi o centra telefoniczne, czyli *call centers*. Te wszystkie biznesy mogą po prostu z Polski zniknąć.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pytam państwa posłów czy jest sprzeciw wobec treści art. 20?

Nie ma, bardzo dziękuję.

Art. 21, czy są uwagi?

Nie ma uwag.

Czy jest sprzeciw?

Sprzeciwu nie ma.

Art. 22, czy są uwagi?

Nie ma uwag.

Czy jest sprzeciw?

Sprzeciwu nie ma.

Art. 23, czy są uwagi?

Nie ma uwag.

Czy jest sprzeciw?

Sprzeciwu nie ma.

Art. 24, czy są uwagi?

Nie ma uwag.

Czy jest sprzeciw?

Sprzeciwu nie ma.

Przypominam państwu, że dodaliśmy art. 24a, który doprecyzowywał odniesienie do art. 10 i 11 projektu. To była zmiana wprowadzona w związku ze zmianą tytułu rozdziału 2 i wprowadzenie tej zmiany było również konsekwencją wprowadzenia zmiany tytułu rozdziału 3.

Pani poseł z propozycją poprawki, tak?

Poseł Elżbieta Królikowska-Kińska (PO):

Tak, mam poprawkę do art. 25.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Królikowska-Kińska (PO):

To jest poprawka do art. 25, polegająca na zastąpieniu wyrazu „rozbieżności” wyrazem „sprzeczności”. Zmiana ta po prostu doprecyzowuje przepis.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Stanowisko rządu?

Rząd wyraża zgodę.

Pytam zatem państwa posłów, czy po wprowadzeniu zmiany polegającej na zastąpieniu słowa „rozbieżności” określeniem „sprzeczności” w art. 25, jest zgoda na przyjęcie tego przepisu?

Jest zgoda na przyjęcie treści tego przepisu.

Bardzo dziękuję.

Rozdział 4, „Prawo odstąpienia od umowy".
Czy są uwagi, czy jest sprzeciw?
Nie ma.
Art. 26, czy są uwagi, czy jest sprzeciw?
Nie ma, dziękuję.
Art. 27, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Do art. 27, do wprowadzenia do wyliczenia mamy uwagę, proponujemy nadać temu wprowadzeniu następujące brzmienie: „Bieg terminu do odstąpienia od umowy rozpoczyna się".

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Stanowisko rządu jest pozytywne.

Wobec tej propozycji zmiany pytam państwa posłów, czy wprowadzaną państwo zmiany zaakceptowane przez rząd, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia treści art. 27?

Nie ma, dziękuję.

Art. 28, czy są uwagi?

Są, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Do art. 28 ust. 1 mamy uwagę, ażeby wyrazy „do odstąpienia od umowy" zastąpić wyrazem „to".

Odczytam brzmienie tego przepisu po uwadze: „Jeżeli konsument nie został poinformowany przez przedsiębiorcę o prawie odstąpienia od umowy, prawo to wygasa po upływie 12 miesięcy od dnia, o którym mowa w art. 26".

To jest uwaga redakcyjna.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Jest zgoda rządu.

Bardzo dziękuję. Czy jest sprzeciw ze strony państwa posłów do art. 28 po wprowadzeniu i zaakceptowaniu przez rząd zmian w ust. 1?

Nie ma, dziękuję.

Art. 29 – są uwagi, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, mamy dwie uwagi redakcyjne.

Jedna do ust. 1 – proponujemy wyrazy „stanowiący załącznik nr 2" zastąpić wyrazami „którego wzór stanowi załącznik nr 2 do ustawy" tak, żeby brzmienie zdania drugiego w ust. 1 było następujące: „Oświadczenie można złożyć na formularzu, którego wzór stanowi załącznik nr 2 do ustawy".

Jednocześnie do ust. 3 pkt 1 mamy uwagę, ażeby nadać mu brzmienie: „przy wykorzystaniu wzoru formularza o odstąpieniu od umowy, stanowiącego załącznik nr 2 do ustawy".

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pytam rząd o zgodę na wprowadzenie zmian do ust. 1 zdanie drugie i ust. 3 pkt 1.

Jest zgoda.

Pytam państwa posłów, czy jest sprzeciw wobec treści art. 29 po wprowadzeniu zmian w ust. 1 zdanie drugie i ust. 3 pkt?

Nie ma, bardzo dziękuję.

Art. 30, czy są uwagi, czy jest sprzeciw?

Nie ma, bardzo dziękuję.

Art. 31, bardzo proszę o uwagi.

Legislator Łukasz Nykiel:

W ust. 1 na końcu proponujemy dodać wyraz „rzeczy”. Jest to doprecyzowanie tego przepisu.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Jest zgoda rządu.

Czy po wprowadzeniu zmian doprecyzowujących brzmienie art. 31 ust. 1 jest sprzeciw państwa posłów.

Nie ma, bardzo dziękuję.

Art. 32, czy są uwagi, czy jest sprzeciw?

Nie ma.

Art. 33, czy są uwagi, czy jest sprzeciw?

Są uwagi, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

W art. 33 ust. 3 proponujemy, ażeby wyraz „zamieszkuje” (to jest drugi wiersz tego przepisu) zastąpić wyrazem „zamieszkiwał”.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Zgoda rządu jest.

Państwa posłów pytam, czy jest sprzeciw wobec art. 33 po zmianie w ust. 3 polegającej na zamianie słowa „zamieszkuje” na słowo „zamieszkiwał”?

Sprzeciwu nie ma, bardzo dziękuję.

Art. 34, czy są uwagi, czy jest sprzeciw?

Nie ma, bardzo dziękuję.

Art. 35, czy są uwagi, czy jest sprzeciw?

Nie ma.

Art. 36, czy są uwagi, czy jest sprzeciw?

Nie ma.

Art. 37, za chwilę pani poseł, ponieważ tu pani chce się wypowiedzieć.

Bardzo proszę.

Ekspert w Departamencie Prawnym Konfederacji Lewiatan Magdalena Piech:

Magdalena Pech, Konfederacja Lewiatan.

Chciałabym zwrócić państwa uwagę na coś, co do tej pory na posiedzeniach podkomisji nie było omawiane, bo to jest coś, co zauważyliśmy dopiero na późniejszym etapie, a wydaje się nam, że to jest kwestia bardzo ważna nie tylko dla przedsiębiorców, ale także dla instytucji kultury takich jak teatry czy kina.

Jest tu ryzyko tak naprawdę nieprawidłowej implementacji, bo jest to implementacja zawężająca w tej chwili. Chodzi mianowicie o to, że w art. 37, który mówi o tym, jakie są wyjątki od prawa do odstąpienia od umowy, dotychczas obowiązujące w ustawie o ochronie niektórych praw konsumenta słowo „rozrywka” będące tłumaczeniem słowa *lege* zostało przetłumaczone jako usługi związane z wypoczynkiem. Rodzi to obawę, że po prostu to sparaliżuje działalność nie tylko takich instytucji jak teatry, organizatorzy wydarzeń sportowych czy teatralnych, bo konsumenci, którzy kupią bilet na przykład na 2 tygodnie przed tym wydarzeniem, będą mogli oddać te bilety i w ten sposób spowodować, że organizacja takich wydarzeń będzie nie tylko nieopłacalna, ale w pewien sposób też uniemożliwić innym konsumentom nabycie biletów na to wydarzenie.

Wydaje się nam, że dyrektywa wprost – motyw 49 preambuły mówi o tym, tu cytuję, że: „Przyznanie konsumentowi prawa do odstąpienia od umowy może być nieodpowiednie także w przypadków niektórych usług, gdy zawarcie umowy wiąże się z rezerwacją zasobów, których w przypadku wykonania prawa do odstąpienia od umowy mogą okazać się dla przedsiębiorcy trudne do zbycia”. Ostatnie zdanie tego motywu mówi wprost: „Tak byłoby na przykład we przypadku rezerwacji hotelowych lub rezerwacji domków letniskowych lub biletów na wydarzenia kulturalne lub sportowe”.

Oczywiście, możemy się zastanawiać, co to znaczy wypoczynek, być może jakąś formę to obejmuje. Z definicji wypoczynku w Słowniku Języka Polskiego raczej to nie wynika, dlatego naszym zdaniem warto doprecyzować w pkt 12, że nie stosuje się prawa do odstąpienia w przypadku usług związanych z wypoczynkiem lub wydarzeniami rozrywkowymi, sportowymi lub kulturalnymi, jeżeli w umowie oznaczono dzień lub okres świadczenia usługi. Jest to zgodne z obecnym stanem dyrektywy i implementującej jej ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów, no i zgodne z motywem 49 dyrektywy.

Przypomnę, że mamy tu do czynienia z harmonizacją maksymalną, czyli w tej sytuacji Polska się naraża zarzut, że zawęża ten wyjątek.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Teraz pani poseł.

Poseł Elżbieta Królikowska-Kińska (PO):

Poprosiłabym jednak o chwilę przerwy, bo musimy skonsultować pewną rzecz.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Dobrze.

Ogłaszam 5 minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Zapraszam państwa do zajmowania miejsc.

Już jest wypracowane stanowisko.

Bardzo proszę panią poseł o przedstawienie konkluzji, pewnie będzie to poprawka.

Poseł Elżbieta Królikowska-Kińska (PO):

Chciałabym przedstawić poprawkę, która – z jednej strony – nawiązuje do zmian, które wprowadziliśmy w art. 4 ust. 1 i jednocześnie związana jest z uwagą przedstawioną przez Lewiatana.

Zatem art. 37 pkt 12 otrzymuje brzmienie: „Świadczenie usług w zakresie zakwaterowania innych niż do celów mieszkalnych, przewozu rzeczy, najmu samochodów, gastronomii, usług związanych z wypoczynkiem, wydarzeniami rozrywkowymi, sportowymi lub kulturalnymi jeżeli w umowie oznaczono dzień lub okres świadczenia usługi".

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Jest zgoda rządu.

Czy pan prezes chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Prezes UOKiK Adam Jasser:

My się zgadzamy, to jest sensowne rozszerzenie definicji.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Świetnie, bardzo dziękuję.

Jeszcze Biuro Legislacyjne.

Legislator Magdalena Klorek:

Panie przewodniczący, my nie mamy przed sobą tej poprawki i nie możemy jej tak do końca ocenić, natomiast mamy pytanie, a w zasadzie sugestię, na początku, przed wyrazami „świadczenie usług" chcielibyśmy dodać wyrazy „umowy o świadczenie usług", analogicznie jak to ma miejsce pozostałych punktach…

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Ja mam propozycję, pani mecenas, przepraszam, że wchodzę w słowo. Już poprawka jest przed państwem, ja zawieszę punkt dotyczący art. 37 i idziemy dalej, a jak będziecie państwo gotowi, żebyśmy tu nie popełnili błędu, będziemy do niego wracali.

Rozdział 5, czy są uwagi do tytułu? Czy jest sprzeciw?

Nie ma, bardzo dziękuję.
Art. 38, czy są uwagi?
Bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Szanowny panie przewodniczący, w art. 38 mamy kilka uwag.

Pierwsza uwaga do wprowadzenia do wyliczenia. Proponujemy wyrazy „złożenia propozycji zawarcia umowy z konsumentem" zastąpić wyrazami „wyrażenia przez konsumenta woli związania się umową". Uwaga ta ma charakter legislacyjny, jest to konsekwencja poprawek, które zostały poczynione przez podkomisję do tekstu przedłożenia w art. 8 i w art. 12, natomiast nie została stosowna poprawka naniesiona w art. 38, dlatego też proponowalibyśmy przyjęcie tej uwagi.

Ponadto w ust. 1 pkt 2 proponujemy wyrazy „na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej" zastąpić „w Rzeczypospolitej Polskiej".

W pkt 11, po wyrazach „lub informacja o cenie" spójnik „albo" zastąpić spójnikiem „lub".

W ust. 5 proponujemy po wyrazach „jednorazowych świadczeń, które" skreślić wyraz „same" oraz po wyrazach „dostępny dla konsumenta i przedsiębiorcy" skreślić wyrazy „operator środków porozumiewania się", gdyż jest to definicja nawiasowa, która później już nie pojawia się w projekcie.

Ja odczytam ust. 5, żeby nie było wątpliwości po tych uwagach Biura Legislacyjnego, jakie powinien naszym zdaniem otrzymać brzmienie: „Obowiązek określony w ust. 1 nie dotyczy jednorazowych świadczeń, które są spełniane przy użyciu środków porozumiewania się na odległość i za które fakturę wystawia osoba fizyczna lub prawna, która w ramach swojego przedsiębiorstwa udostępnia co najmniej jeden środek porozumiewania się na odległość dostępny dla konsumenta i przedsiębiorcy, z wyjątkiem jednak informacji, o których mowa w ust. 1 pkt 1".

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Poproszę stanowisko rządu.

Przypomnę, że propozycja zmian to propozycja redakcyjna będąca konsekwencją zmiany w art. 8, w art. 12, później mamy w ust. 1 pkt 2. Propozycja dotyczy zmiany określenia i mamy „w Rzeczypospolitej Polskiej". Następna zmiana dotyczy ust. 1 pkt 11, zamiana „albo" na „lub" i ust. 5 wprowadzenie zmiany, którą odczytywał pan mecenas przed chwilą.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Jeżeli chodzi o pkt 12, to my się zgadzamy, panie przewodniczący, tak jak wcześniej mówiliśmy, natomiast jeżeli chodzi o art. 38, to na te propozycję się zgadzamy, chyba że Ministerstwo Finansów miałoby jakieś uwagi… nie ma uwag.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Panie ministrze, proszę państwa. Pytam państwa posłów, czy nie ma sprzeciwu wobec przyjęcia treści proponowanej art. 38 po wprowadzeniu zmian w ust. 1 pkt 2, 11 i w ust. 5?

Nie ma, bardzo dziękuję.

Art. 39…. chyba że jesteśmy gotowi wrócić do art. 37. Tak? Jesteśmy gotowi.

W takim razie wracamy do art. 37. Bardzo proszę panią mecenas.

Legislator Magdalena Klorek:

Panie przewodniczący, nie mamy zastrzeżeń do poprawki, natomiast mamy propozycję redakcyjną. Ponieważ wszystkie punkty w art. 37 rozpoczynają się od wyrazu „umowy", w naszej ocenie poprawka, która została naniesiona, to jest również umowa o świadczeniu usług w zakresie zakwaterowania itd., chcielibyśmy wyraz „umowy" przenieść do zdania wprowadzającego do wyliczenia, czyli art. 37 zaczynałby się od wyrazów: „Prawo odstąpienia od umowy zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa lub na odległość nie przysługuje konsumentowi w odniesieniu do umowy:…" i dalej wyliczenia. Oczywiście wyraz „umowy" we wszystkich kolejnych punktach będzie pominięty.

Jako ostatni dodany będzie pkt 14 o świadczeniu usług zakwaterowania innych niż do celów mieszkalnych, przewozu rzeczy, najmu samochodów, gastronomii, usług zwią-

zanych z wypoczynkiem, wydarzeniami sportowymi lub kulturalnymi jeżeli w umowie oznaczono dzień lub okres świadczenia usługi.

Kolejna uwaga dotyczy pkt 8 art. 37. Po wyrazie „konserwacji" chcielibyśmy zastąpić kropkę średnikiem, to jest zmiana czysto redakcyjna, służąca przejrzystości tekstu.

W pkt 10 wyraz „gazet" zastąpić wyrazem „dzienników" zgodnie z nomenklaturą ustawy – Prawo prasowe.

W pkt 11 sformułowanie „umowy zawartej na aukcji publicznej" zastąpić wyrazami „umowy zawartej w drodze aukcji publicznej" zgodnie tym razem z nomenklaturą Kodeksu cywilnego art. 70^1 §1. To jest redakcja, natomiast kolejna uwaga, którą już zgłaszaliśmy na posiedzeniu podkomisji, w pkt 4 wnioskodawcy posługują się sformułowaniem „mająca krótki termin przydatności do użycia".

Przypominam, że to jest jedna z okoliczności, która wyłącza konsumentowi prawo odstąpienia od umowy. W naszej ocenie ten przepis będzie albo może rodzić wątpliwości interpretacyjne z uwagi na to, że ten termin nie jest określony. Wyrażenie „krótki termin" jest oczywiście ocenny, stąd nasz postulat, żeby go jednak w sposób bardzie określony zdefiniować. Być może „nie dłuższy niż" ewentualnie wpisać konkretną datę w dniach.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Rozumiem, bardzo dziękuję.

Najpierw pytanie do pani poseł: czy decyduje się pani na wprowadzenie tej poprawki, o której mówiła pani legislator, właściwie o charakterze redakcyjnym?

Poseł Elżbieta Królikowska-Kińska (PO):

Tak.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Pani poseł przejmuje tę poprawkę.

Teraz pytanie do rządu o stanowisko wobec propozycji poprawki złożonej przez panią poseł.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

A teraz pytanie dotyczące wypowiedzi pani mecenas dotyczących zmian w pkt 8 pkt 9 i pkt 10?

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

To są zmiany redakcyjne, godzimy się na nie. Natomiast, jeśli chodzi o pkt 4, to zostajemy przy tej treści.

Tu poprosiłbym pana profesora Pisulińskiego, żeby się wypowiedział.

Zastępca przewodniczącego Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego w MS Jerzy Pisuliński:

Dyrektywa też posługuje się dyrektywami niedookreślonymi i nie bardzo możemy dookreślać te terminy, bo to jest problem wykładni. Jakikolwiek narzucimy termin nie dłuższy niż, to oczywiście on zapewnia większą pewność prawa i to jest zaleta tego rozwiązania, natomiast może narazić nas na zarzut nieprawidłowej implementacji.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Rozumiem, bardzo dziękuję.

Pytanie do państwa posłów (treść art. 37 w propozycji projektu jest państwu posłom znana): czy po uzupełnieniu o poprawkę pani poseł, a także po zmianach o charakterze redakcyjnym przyjętych przez rząd, jest zgoda, żebyśmy przyjęli treść art. 37?

Sprzeciwu nie ma.

Art. 39, czy są uwagi?

Są uwagi, bardzo proszę.

Legislator Magdalena Klorek:

Dwie uwagi redakcyjne.

W art. 39 ust. 4 w sformułowanie „o których mowa w ust. 1 lub 2" proponujemy zastąpić spójnik „lub" spójnikiem „i", konsekwentnie do ust. 6 pkt 1. Poza tym w naszej ocenie akurat takie odesłanie jest poprawne, bo odsyłamy do pkt 1 i pkt 2.

Natomiast w ust. 6 w zdaniu wprowadzającym do wyliczenia chcielibyśmy skreślić wyraz „do", czyli mówić o prawie odstąpienia, a nie prawie do odstąpienia i zakończyć to zdanie wyrazem „umów" w konsekwencji w pkt 1 , 2 i w 3 pierwszy wyraz: „umów", wykreślić.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Dziękuję.

Czy rząd akceptuje propozycję Biura Legislacyjnego, jeżeli chodzi o ust. 4 i ust. 6, zmiany?

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Zgadzamy się na to.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pytam państwa posłów, czy jest sprzeciw wobec proponowanej treści po uzupełnieniu, w ramach przyjętych przez rząd zmian?

Nie ma.

Art. 40, czy są uwagi, czy jest sprzeciw?

Nie ma.

Art. 41, czy są uwagi?

Bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jedna uwaga redakcyjna.

Wyrazy: „terminu miesięcznego" proponujemy zastąpić wyrazami „miesięcznego terminu" (wypowiedzenia), aby przepis brzmiał: „Jeżeli czas trwania umowy nie jest oznaczony, każda ze stron może ją wypowiedzieć bez wskazania przyczyn z zachowaniem miesięcznego terminu wypowiedzenia, chyba że strony zastrzegły krótszy termin wypowiedzenia".

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Rząd przyjmuje propozycję zmiany redakcyjnej.

Pytam państwa posłów, czy jest sprzeciw wobec tego przyjęcia?

Nie ma.

Art. 42…rozumiem, że przy omawianiu art. 43 branża internetowa będzie chciała się jeszcze wypowiedzieć, ale – póki co pytam – czy są uwagi do art. 42?

Nie ma.

Czy jest sprzeciw?

Nie ma.

Rozdział 6, „Przepisy zmieniające", czy jest sprzeciw wobec tytułu?

Nie ma.

Art. 43, pytam o cały artykuł. Jeżeli mogę zasugerować, to wypowiedzą się służby prawne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, art. 43 dotyczy zmian do ustawy Kodeks cywilny, jest tych zmian sporo, więc będziemy mieli kilka uwag.

Pierwsza nasza uwaga dotyczy pkt 8, czyli zmiana ósma, gdzie jest napisane: „art. 546 otrzymuje brzmienie", w §1 art. 546, w proponowanym brzmieniu proponujemy skreślić wyraz „sprzedanej", gdyż obowiązek, który nakładamy na sprzedawcę, jest przed zawarciem umowy, dlatego też wyraz „sprzedanej" wydaje nam się nieprawidłowy.

Ponadto w zmianie dwunastej, to jest pkt 12, proponujemy art. 556 nadać brzmienie następujące: „Sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia)”. To jest kolejna uwaga.

Następnie, w zmianie trzynastej, w art. 556^3 , po wyrazach „lub orzeczenia właściwego organu” proponujemy kropkę zastąpić średnikiem, żeby nie było wątpliwości, że wadą prawną jest zarówno okoliczność występująca zarówno w zdaniu pierwszym, jak i w zdaniu drugim art. 556^3 .

W zmianie czternastej, uwaga o charakterze legislacyjnym. Art. 557 §1 oraz art. 558 §2 są powtórzeniem obowiązujących przepisów Kodeksu cywilnego, więc – naszym zdaniem – nieprawidłowa z punktu widzenia zasad techniki prawodawczej jest technika legislacyjna nadawania całego brzmienia tym artykułom, polecenie nowelizacyjne powinno ulec zmianie.

Jeśli Komisja zgodzi się z tą uwagą Biura Legislacyjnego, zmienimy to polecenie nowelizacyjne w zmianie czternastej, tak, aby odpowiadało to zasadom techniki prawodawczej. W art. 561 §3 wyraz „zadośćuczynieniu” zastąpić wyrazem „ zadośćuczynienia”. Jest to zmiana językowa redakcyjna.

W zmianie dwudziestej szóstej, to jest ostatnia zmiana, ostatnia uwaga Biura Legislacyjnego, koleżanka zaprezentuje tę uwagę.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo proszę.

Legislator Magdalena Klorek:

Panie przewodniczący, zmiana do pkt 26 polega przede wszystkim na wydzieleniu z art. 577^2, który w tej chwili ma dwa paragrafy, treści tych paragrafów do odrębnych przepisów.

To jest rozwiązanie, które proponujemy po uzgodnieniu z Ministerstwem Sprawiedliwości w celu uniknięcia jakichkolwiek wątpliwości interpretacyjnych w stosunku do kogo przysługuje uprawnionemu roszczenie z tytułu gwarancji.

W związku z tym zmieniony art. 577^2 miałby brzmienie takie jak dotychczasowy §1, art. 577^3 – jak §2.

Konsekwencją tego będzie zmiana polecenia nowelizacyjnego w pkt 26, czyli po art. 577 dodaje się art. 577^1 do $577^{3.}$

I jedna drobna zmiana w art. 577^1 §1, wyrazy „na terenie Rzeczypospolitej Polskiej” proponujemy zastąpić konsekwentnie do wcześniejszych zmian wyrazami „w Rzeczypospolitej Polskiej”.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Porządkując, najpierw pytanie do rządu. Propozycje zmian obejmują pkt 8, pkt 12, zmiany w art. 556^3 , pkt 14, art. 558 §1, art. 561 §3, propozycja zmiany, pkt 26, poprzez rozłączenie.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Zgadzamy się na to.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Uwagi mamy przyjęte a teraz wypowiedzi państwa.

Bardzo proszę, branża internetowa, jak rozumiem, tak?

Adiunkt w Katedrze Prawa Własności Intelektualnej na Uniwersytecie Jagiellońskim Michał Wyrwiński:

Panie przewodniczący, ja w kwestii art. 43 pkt 11, czyli projektowanego art. 555. To jest przepis, który odsyła do odpowiedniego stosowania przepisów o sprzedaży. Obecnie ma on odsyłać również między innymi do umów o dostarczanie treści cyfrowych.

Naszym zdaniem, taka regulacja jest zbyt ogólnikowa. Nie da się jednym słowem czy odpowiednim sformułowaniem uregulować wszystkich kwestii, bardzo specyficznych, związanych z bardzo szerokim zakresem spraw związanych z treściami cyfrowymi.

Proszę zauważyć, że tu, na posiedzeniu Komisji, spieramy się o takie słowa jak „zamieszkiwać" – „zamieszkuje" czy też „lub" – „i", a w treści projektu mamy pozostawić swobodę prawnikom, czy to sędziom, czy to adwokatom co do tego czy dana umowa, dane oświadczenie podlega regulacji ustawowej.

Proszę zauważyć, że dzisiaj nie jest tak, że Internet i w ogóle treści cyfrowe nie są niczym objęte, czyli to jest rodzaj pustego miejsca, które prawem nie jest objęte. Ustawodawca musi wiedzieć o tym, że jest dużo różnych regulacji, między innymi prawo autorskie, ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną, jest szereg dyrektyw, które to regulują. A obecna treść projektu powoduje, że wprowadzamy regulację, która ma upodobnić wszystkie rodzaje świadczeń do umowy sprzedaży, która to umowa jest odpłatną umową – po pierwsze – a, po drugie – jednorazową, czyli kupujemy coś i mamy to na własność. Natomiast w Internecie masa rzeczy jest za darmo.

To, że on je otrzymuje za darmo, nie oznacza oczywiście, że one są bezpłatne generalnie. Czasami ktoś te koszty ponosi, na przykład wyświetlając reklamy albo w inny sposób wiąże jedno z drugim.

I teraz sformułowanie, że „odpowiednio stosujemy przepisy o sprzedaży" nic nie wyjaśnia. My nie wiemy, w jakim zakresie przepisy o sprzedaży będą stosowane, a w jakim nie. Przepis nie pomaga. To znaczy, już dzisiaj sędzia może stosować analogię, jeśli uzna, że coś jest podobne do sprzedaży, a brakuje mu regulacji, to sobie zastosuje. Natomiast jeżeli wpiszemy ten przepis dzisiaj, to ograniczy możliwości interpretacji sędziowskiej, bo sędzia będzie myślał w ten sposób: ustawodawca mi wskazał, że ja muszę stosować przepisy o sprzedaży i tylko wyjątkowo mogę sobie wyjąć pewne elementy, które mu nie pasują. Tu jest bardzo wiele elementów, którymi nie chciałbym państwa zanudzać.

Szczegółowa analiza została przedstawiona, między innymi, Komisji Kodyfikacyjnej i z tego co wiem, to państwo nią dysponujecie, natomiast uważam, że należy skreślić treść przepisu od słów „oraz do umów o dostarczanie treści cyfrowych".

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Proszę państwa ja pozwolę sobie teraz na uwagę. Zmiana czternasta, kwestia dotycząca art. 560. Wedle mojej oceny w argumentacji Krajowej Izby Gospodarczej jeżeli chodzi o zbyt daleko idące propozycje ze strony Komisji, jest sporo na rzeczy również, jeżeli chodzi o sprawę usuwania wad nieistotnych nawet w szybkim trybie bez zbędnej zwłoki, nie pozostawiamy właściwie jako ustawodawca pola do popisu dla przedsiębiorców.

Pytanie, czy propozycja, która jest zawarta w zmianie czternastej, nie jest zbyt daleko idąca i tym samym zbyt kosztowna? Czy zmiana przepisu art. 560 §1, na treść na przykład taką: „Jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może żądać obniżenia ceny albo od umowy odstąpić, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo usunie wadę" nie byłaby bardziej szczęśliwa chroniąc jednocześnie prawa konsumentów.

Bardzo proszę, jest jeszcze zgłoszenie.

Dyrektor generalny CECED Polska Związek Pracodawców Branży AGD Wojciech Konecki:

Dzień dobry państwu.

Szanowna Komisjo, szanowny panie przewodniczący. Wojciech Konecki, reprezentuję CECED Polska Związek Pracodawców Branży AGD, ale chyba nasze stanowisko jest zbieżne ze stanowiskiem innych branż.

Komputery, elektronika, samochody, obuwie, urządzenia grzewcze czy meble i odzież – wszyscy mamy ten sam problem. Na początek nadmienię, że tak istotne zmiany są wpisane trochę przy okazji w ustawę o sprzedaży na odległość. W ostatnim rozdziale są ukryte przepisy zmieniające przepisy końcowe w art. 43, w zdaniu drugim. Odchodzi się tam od unijnej

hierarchii postępowania z wadą i ogranicza się ilość możliwych napraw tylko do jednej, co nas naprawdę bardzo mocno by zabolało, jeżeli to zostałoby wprowadzone.

Prosimy zatem państwa posłów, abyście odrzucili tę zmianę, ponieważ – według naszej oceny – w nieuzasadniony sposób zaostrza wymagania samej dyrektywy.

Oczywiście, była dyskusja między nami i ministerstwem. Wiemy o tym, że to jest harmonizacja minimalna i można odejść od pewnych wytycznych dyrektywy, jednakże 12 lat temu, kiedy ustawa była wprowadzana, tak nie postąpiono. Tak, że chcielibyśmy powołać się na pewne zapisy i oświadczenia polityki rządu, krytykującej nieuzasadnione obciążenia dla przedsiębiorców ponad minimum ustalone w prawie unijnym.

Ta propozycja jest szczególnie niezgodna z przyjętym przez rząd programem rozwoju przedsiębiorstw i programem „Lepsze regulacje 2015”. *Notabene* my jesteśmy zawsze zapraszani do tworzenia tych programów i polityk, jednakże później to nie jest uwzględniane.

Ja się powołuję na dokumenty, które nie są naszego autorstwa, tylko rządu. Jest to też oczywiście w sprzeczności z deklaracjami, że żadnych dodatkowych obciążeń wobec przedsiębiorców, ale to są – oczywiście – deklaracje ustne.

I tutaj chciałbym zwrócić się do posłów Komisji Gospodarki, wierząc, że jest to dla nich istotny aspekt ekonomiczny, ponieważ – według naszej oceny – obecna regulacja, obecne przepisy, spowodowałyby znaczne zwiększenie kosztów po naszej stronie, a to oczywiście, to jest chyba truizm, spowodowałoby wzrost cen dla konsumentów. Już nie będę rozwijał wątku, że to by akurat zmniejszyło popyt i przychody budżetowe państwa, ale to już jest inna sprawa. Dla nas jest też istotne to, że nie dokonano prawnej oceny skutków regulacji. Nie zrobiono żadnych szacunków i kalkulacji również przy udziale naszych przemysłów. A jak obliczyliśmy wstępnie tylko w branży AGD, którą reprezentuję, ale też RTV i komputerów, kosztowałoby to rocznie około 100 mln zł. Nie wymieniam kalkulacji dotyczących samochodów, mebli czy oświetlenia.

Chciałbym tutaj podkreślić, że na taką niegospodarność nie zdecydowały się kraje, z którymi konkurujemy, jak Niemcy, Francja czy inne. Oczywiście, była podczas posiedzeń podkomisji wymieniana przez rząd Portugalia, ale to akurat nie jest kraj, z którym konkurujemy w tych przemysłach.

Szalenie istotna jest kwestia utraty miejsc pracy w tysiącach zakładów naprawczych. Tu podpisujemy się pod oświadczeniem Krajowej Izby Gospodarczej, która reprezentuje małe i średnie przedsiębiorstwa, ale – z tego, co wiem – to inne związki i konfederacje też popierają to stanowisko. I to nie jest jakaś medialna żonglerka słowna, że ktoś straci pracę, tylko to będzie fakt. Jeżeli będzie mniej napraw, to te zakłady, które są małymi i średnimi przedsiębiorstwami, stracą zamówienia.

Jest jeszcze aspekt środowiskowy – wiem, że dla niektórych z państwa nie jest to może poważny argument, ale na pewno ta regulacja spowoduje absolutnie lawinowy przyrost odpadów. Ta polityka jest absolutnie niezgodna z nadrzędną zasadą postępowania z odpadami, bo zanim się dojdzie do recyklingu, odzysku i segregacji, to najpierw odpady powinno się redukować w momencie ich powstawania. To jest naczelna zasada i kilka dyrektyw o tym mówi. Tutaj pojawi się marnotrawstwo na zupełnie niespotykaną skalę. Przed czym oczywiście ostrzegał sam rząd w uzasadnieniu do ustawy o sprzedaży konsumenckiej z 2002 roku.

Jest też aspekt prawny – cała dyrektywa z 1999 roku była już raz wdrożona i teraz nie widzimy powodów do wprowadzenia aż tak drastycznych zmian. My sprzedajemy kilkanaście milionów urządzeń różnego typu, oczywiście. Na posiedzeniu podkomisji szermowano argumentem butów chińskich, tylko nie chcielibyśmy wrzucać do jednego worka naszych pralek, samochodów, komputerów czy tych nieszczęsnych butów. Sporne przypadki trafiające do UOKiK, które zbadaliśmy, bo naprawdę przyłożyliśmy się do tego zadania, to mniej niż jeden promil wszystkich reklamacji w przypadku przemysłów, o których mówię. Oprócz tych butów oczywiście. W dyrektywie, proszę państwa, opisano hierarchię postępowania w przypadku braku zgodności towaru z umową jako priorytet. Absolutny priorytet i w pierwszej kolejności wskazano naprawę. Oczywiście, państwo zawsze powoływali się na tę harmonizację minimalną, z tym że propozycja rządowa akurat wprowadza niekorzystne dla przedsiębiorców rozwiązania i zastanawiamy się, czy sposób podejścia do przedsiębiorców aż tak w ciągu 12 lat się zmienił.

Chciałbym jeszcze raz zwrócić państwa uwagę na uzasadnienie rządowe ustawy z 2002 roku, gdzie rząd argumentował, że w przypadku niepostawienia naprawy w pierwszej kolejności, tutaj cytuję: „naruszone zostałyby fundamentalne założenia wspólnoty, jakim jest prawidłowy rozwój konkurencji na rynku wewnętrznym, powstałaby groźba narażenia naszego państwa na zarzut utrudniania funkcjonowania rynku wewnętrznego Unii, realna byłaby groźba zwiększonego marnotrawstwa i pojawienia się olbrzymich kosztów utylizacji dodatkowego strumienia odpadów". To są rządowe słowa.

Już kończę…

Pragnę zauważyć, że przy odrzuceniu tych zmian, nadal obowiązujące będzie dla nas doprowadzenie towaru do zgodności z umową. Żeby tu nie było żadnych nieporozumień – odejście od tej propozycji absolutnie nie pogorszy sytuacji konsumenta, może tylko doprowadzić do wzrostu cen, to jest oczywiście truizm, i – oczywiście – zmniejszyć konkurencyjność polskiej gospodarki.

Ja wiem, że to jest nadużywany argument, ale takie firmy jak Amica, Zelmer znacząca większość swoich towarów sprzedają na rynku polskim i pogorszenie warunków na rynku polskim spowoduje zwiększenie kosztów i, oczywiście, gorszą sytuację eksportową na rynku europejskim.

Oczywiście, mam przygotowaną propozycję poprawki, jeżeliby posłowie ja przejęli, to jest ona do dyspozycji.

Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Proszę państwa sytuacja jest następująca. Mamy niezwykle mało czasu, choć mam świadomość tego, że temat, którym się zajmujemy, budzi emocje i jest bardzo istotny. Natomiast mam sygnał od pana przewodniczącego Aziewicza, że argumenty, które padają, były omawiane w ramach podkomisji i rząd nie zmienia optyki oceny spraw podobnie jak pan przewodniczący Aziewicz.

Są jeszcze zgłoszenia do zabrania głosu i mam prośbę, chciałbym zobaczyć ilu posłów jeszcze chce zabrać głos? Czy są zgłoszenia ze strony państwa posłów?

Bardzo proszę, panie pośle. Pan poseł Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Ja chciałbym po prostu zadać pytanie, czy mogliby to panowie zilustrować jakimś konkretnym przykładem, bo bardzo dużo panowie mówicie, ale jakoś trudno mi zrozumieć dokładnie, o co chodzi. Prawdę powiedziawszy, nie do końca rozumiem praktycznie, co się dzieje w jednym przypadku i co się dzieje w drugim przypadku.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Za chwilę udzielę panu głosu.

Pan poseł Święcicki zabrał głos, teraz pani poseł przedstawi propozycje poprawek.

Poseł Elżbieta Królikowska-Kińska (PO):

Mam do art. 43 szereg poprawek.

Pierwsze dotyczą pkt 10 art. 43 i skreślenia sformułowania „przejście korzyści". W związku z tym §1 otrzymałby brzmienie: „Z chwilą wydania rzeczy sprzedanej przechodzą na kupującego korzyści i ciężary związane z rzeczą oraz niebezpieczeństwo przypadkowej utraty i uszkodzenia rzeczy".

Przepraszam wykreślone jest „przejście niebezpieczeństwa" a nie – „przejście korzyści".

W konsekwencji też §2 i §3 otrzymują inne brzmienie. Mianowicie §2: „Jeżeli strony zastrzegły inną chwile przejścia korzyści i ciężarów poczytuje się w razie wątpliwości, że niebezpieczeństwo przypadkowej utraty lub uszkodzenia rzeczy przechodzi na kupującego z tą samą chwilą".

I §3: „Jeżeli rzecz sprzedana ma zostać przesłana przez sprzedawcę kupującemu będącemu konsumentem przejście niebezpieczeństwa przypadkowej utraty lub uszkodzenia rzeczy przechodzi na kupującego z chwilą jej wydania kupującemu. Za wydanie rzeczy uważa się jej powierzenie przez sprzedawcę przewoźnikowi jeżeli sprzedawca nie miał wpływu na wybór przewoźnika przez kupującego. Postanowienia mniej korzystne dla kupującego są nieważne".

I to jest pkt 10.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Do pkt 10 już mamy pani propozycje, pani poseł.

Poseł Elżbieta Królikowska-Kińska (PO):

Natomiast są jeszcze poprawki do art. 43 pkt 14, 15, 17, 21 i 26. W pkt 11 będzie pewnie propozycja wynikająca z dyskusji, która dzisiaj się odbyła.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Poproszę o przedstawienie wszystkich poprawek, bo ten punkt rozpatrujemy łącznie.

Jeżeli chodzi o uwagi Biura Legislacyjnego to była pełna zgoda rządu, więc będziemy mieli jednoznaczną instrukcję, a teraz poprosiłbym o przedstawienie poprawek. Wszystkie pod rząd, które pani przygotowała, pani poseł.

Poseł Elżbieta Królikowska-Kińska (PO):

Poprawka 14 – art. 560 § 1 będzie miał brzmienie: „Jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie…”

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Świetnie.

Poseł Elżbieta Królikowska-Kińska (PO):

„…Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady”.

To jest punkt 14.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Doskonale. I kolejna.

Poseł Elżbieta Królikowska-Kińska (PO):

Punkt 15 – art. 561^5 . „Jeżeli kupujący będący konsumentem zażądał wymiany rzeczy lub usunięcia wady albo złożył oświadczenie o obniżeniu ceny (określając kwotę, o którą cena ma być obniżona), a sprzedawca nie ustosunkował się do tego żądania w terminie 14 dni, uważa się, że żądanie to uznał za uzasadnione”.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Poseł Elżbieta Królikowska-Kińska (PO):

Poprawka do pkt 17 – art. 566 § 1: ‘Jeżeli z powodu wady fizycznej rzeczy sprzedanej kupujący złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy albo o obniżeniu ceny może on żądać naprawienia szkody, którą poniósł przez to, że zawarł umowę nie wiedząc o istnieniu wady, choćby szkoda była następstwem okoliczności, za które sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności, a w szczególności może żądać zwrotu kosztów zawarcia umowy, kosztów odebrania, przewozu, przechowania i ubezpieczenia rzeczy oraz zwrotu dokonanych nakładów w takim zakresie, w jakim nie odniósł korzyści z tych nakładów. Nie uchybia to przepisom o obowiązku naprawienia szkody na zasadach ogólnych”.

Natomiast art. 568 § 3 w pkt 17 miałby brzmienie: „W terminach określonych w § 2 kupujący może złożyć oświadczenie o odstąpieniu od umowy albo o obniżeniu ceny z powodu wady rzeczy sprzedanej. Jeżeli kupujący żądał wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady termin do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy albo o obniżeniu ceny rozpoczyna się z chwilą bezskutecznego upływu terminu do wymiany rzeczy lub usunięcia wady”.

Pkt 21 – art. 574 § 1 będzie miał brzmienie: „Jeżeli z powodu wady prawnej rzeczy sprzedanej kupujący złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy albo o obniżeniu ceny może on żądać naprawienia szkody, którą poniósł przez to, że zawarł umowę nie wiedząc o istnieniu wady, choćby szkoda była następstwem okoliczności, za które sprzedawca

nie ponosi odpowiedzialności, a w szczególności może żądać zwrotu kosztów zawarcia umowy, kosztów odebrania, przewozu, przechowania i ubezpieczenia rzeczy, zwrotu dokonanych nakładów w takim zakresie w jakim nie odniósł z nich korzyści, a nie otrzymał ich zwrotu od osoby trzeciej oraz zwrotu kosztów procesu. Nie uchybia to przepisom o obowiązku naprawienia szkody na zasadach ogólnych".

Pkt 26 – art. 577^2 : „Uprawniony z gwarancji może żądać od gwaranta wydania oświadczenia gwarancyjnego utrwalonego na papierze lub innym trwałym nośniku".

Dokument gwarancyjny – art. 577^3 : „Sprzedawca wydaje kupującemu wraz z rzeczą sprzedaną dokument gwarancyjny. Powinien także sprawdzić zgodność znajdujących się na rzeczy oznaczeń z danymi zawartymi w dokumencie gwarancyjnym oraz stan plomb i innych umieszczonych na rzeczy zabezpieczeń".

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Poproszę te poprawki.

Zostały przejęte przez posłów i mają trzy podpisy.

Za chwilę będę udzielał panom głosu, poczekam na stanowisko rządu.

Dobrze, to w międzyczasie wysłuchamy odpowiedzi na pytania zgłoszone w dyskusji.

Najpierw odpowiedź na pytanie pana przewodniczącego Święcickiego, które było skierowane do pana.

Bardzo proszę.

Dyrektor generalny CECED Polska ZPB AGD Wojciech Konecki:

Dziękuję bardzo.

Po mojej dość długiej wypowiedzi tylko dodam, że – w naszej ocenie – wymiana programatora w pralce, który jest dość istotną wadą, która to wymiana trwałaby pół godziny podczas wizyty serwisanta, może być uznana za wadę istotną i konsument może sobie nie życzyć podobnej naprawy wady w tej formie i może zażyczyć sobie wymiany tej pralki łącznie z transportem.

My, oczywiście, nie możemy takiej pralki ze względów higienicznych, sanitarnych sprzedać po raz drugi. Naprawa wyrobu, który ma pół roku, która by trwała 15 minut na nasz koszt, może w ogóle nie dojść do skutku, bo konsument może zażądać wymiany sprzętu.

Ja, prawdopodobnie, po wprowadzeniu tych przepisów będę pierwszym, który będzie wymieniał samochód, jeżeli dwa razy coś takiego się zdarzy, z tym że akurat branża samochodowa może ten samochód sprzedać jako używany, a my już tego nie zrobimy jako branża AGD.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Dobrze, bardzo dziękuję.

Są kolejne zgłoszenia, tylko proszę państwa o ograniczenie czasu wypowiedzi, powinny to być wypowiedzi możliwie syntetyczne.

Bardzo proszę.

Dyrektor Związku Importerów Sprzętu Elektrycznego i Elektronicznego Branży RTV i IT Michał Kanownik:

Michał Kanownik, dyrektor Związku Importerów Sprzętu Elektrycznego i Elektronicznego RTV i IT.

Jeśli chodzi o odpowiedź panu posłowi Święcickiemu to jeszcze dopowiem, że w branży wśród telewizorów prawo jest jeszcze bardziej skomplikowane, bo na przykład usterka zgłoszona do serwisu może polegać bardzo często tylko na zmianie oprogramowania telewizora czy tabletu, czy smartfonu, a będzie to już wizyta w serwisie i usunięcie wady produktu, ponieważ wymiana oprogramowania może być potraktowana jako wada.

Ja mam uwagę do państwa odnośnie do poprawki nr 23 i kwestii art. 576^4 . Mianowicie ta część nowelizacji ustawy wprowadza możliwość czy prawo domagania się odszkodowania przez sprzedawcę urządzeń z tytułu poniesionych kosztów związanych z obsługą gwarancji, reklamacji wadliwych urządzeń. Tu pełna zgoda, takie odszkodowanie się należy. Natomiast w propozycji Ministerstwa Sprawiedliwości dopisano w art. 576^1 §3

na końcu „oraz utracone korzyści”, co jest – niestety – bardzo, bardzo enigmatycznym zapisem i może być zwłaszcza przez sieci handlowe bardzo rozszerzająco interpretowane.

Natomiast najgorszym elementem jest art. 576^4 , który mówi, że odpowiedzialności przewidzianej w niniejszym dziale nie można wyłączyć ani ograniczyć. Uważamy, iż jest to nadmierna regulacja ze strony rządu, wkraczająca w relacje pomiędzy przedsiębiorcami i nie rozumiemy, dlaczego w dobie deregulacji, ograniczania ograniczeń w wolnym rynku, w obrocie pomiędzy przedsiębiorcami i układanie sobie relacji na zasadzie umowy cywilnoprawnej ustawodawca chciałby wprowadzić takie ograniczenie, które wyłącza możliwość ułożenia się przedsiębiorców co do wzajemnych relacji w umowie, która zostaje zawarta pomiędzy producentem a sprzedawcą tych urządzeń.

Tego nie rozumiemy i bardzo prosimy szanowną Komisję o rozważenie możliwości wykreślenia właśnie tego art. 576^4 ażeby dać przedsiębiorcom możliwość ułożenia sobie tych relacji w jakim zakresie i jakie odszkodowanie się należy z tytułu poniesionych kosztów czy strat z tytułu sprzedaży urządzeń, które potem podlegały reklamacji.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pan przewodniczący zgłasza wniosek, tak?

Poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Szanowni państwo, może nie wniosek a apel żebyśmy jednak szanowali dorobek podkomisji. Bardzo długo rozmawialiśmy o tych wszystkich sprawach i żeby ta dyskusja była rzetelną dyskusją, to teraz powinna się odezwać Federacja Konsumentów, Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów i ministerstwo, które jest przedstawicielem rządu, żeby posłowie podejmując decyzję mieli jednak różne perspektywy i mogli je porównać ze sobą.

Ja mogę tylko po raz kolejny powtórzyć, że wysłuchaliśmy wszystkich argumentów, rozważyliśmy je i rekomendujemy Wysokiej Komisji przyjęcie sprawozdania podkomisji.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Proszę państwa, skoro nie ma zmiany stanowiska pana przewodniczącego Aziewicza i rządu, jeżeli chodzi o dwa ostatnie głosy, to będę przechodził do głosowania.

Prezes Federacji Konsumentów Oddział w Warszawie Michał Herde:

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Tak, ja wiem…

Prezes Federacji Konsumentów Oddział w Warszawie Michał Herde:

…Federacja Konsumentów. W takim razie, ja tylko w jednej kwestii chciałem zabrać głos, która sprawa była dyskutowana i która miała być poruszana na forum Komisji.

W trakcie dyskusji nad poprawką nr 15 art. 561^5 podnieśliśmy fakt, że termin 14-dniowy, który jest wyznaczony sprzedawcy na zajęcie stanowiska, *de facto* nie spełnia swojego zadania, czyli w obecnej interpretacji zarówno sądów niższej instancji, jak i wyższej instancji termin 14-dniowy nie jest traktowany jako sankcja a jako domniemanie. Na forum podkomisji dyskutowaliśmy na te temat i umowa była taka, że wrócimy do tego na forum Komisji, żeby ten przepis skonstruować tak, żeby ten termin miał charakter zawity i żeby nie było żadnych wątpliwości co do charakteru sankcji milczenia sprzedawcy.

Złożyliśmy pewne propozycje i zarówno Ministerstwo Sprawiedliwości, jak i Biuro Legislacyjne miały podjąć decyzje co do innego sformułowania, więc chciałem się zapytać, jakie jest w tym momencie stanowisko?

Patrzę tutaj zwłaszcza na panią doktor i na pana profesora Pisulińskiego.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję za pana wypowiedź.

I ostatnia wypowiedź Biura Legislacyjnego, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, chcielibyśmy odnieść się do poprawek zgłoszonych przez państwa posłów.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo proszę, tylko wcześniej pana uprzedzę, że wnioskodawcy wycofali zmianę w pkt 26, ze względu na to, że wcześniej Biuro Legislacyjne wprowadzało tutaj zmiany.

Legislator Łukasz Nykiel:

To będzie jedna uwaga mniej.

Do zmiany dziesiątej mielibyśmy dwie uwagi. Pierwsza uwaga – brzmienie art. 548 §1 i §2 z poprawki jest bez zmian w stosunku do brzmienia Kodeksu cywilnego, dlatego też proponowalibyśmy, ażeby polecenie nowelizacyjne w pkt 10 otrzymało brzmienie: „w art. 548 dodaje się §3", dlatego, że – tak naprawdę – tylko ten paragraf jest nowelizowany w związku z tą poprawką.

To jest legislacyjna uwaga, natomiast w przypadku §3 prosilibyśmy o wypowiedź rządu, dlatego że pojawia się sformułowanie „przejście niebezpieczeństwa przypadkowej utraty lub uszkodzenia rzeczy". Jest to zdanie pierwsze. Wydaje się, że jest to jak gdyby nie wyczyszczona jeszcze do końca kwestia przejścia niebezpieczeństwa i definicji nawiasowej, dlatego też proponujemy skreślić wyraz „przejście", tak żeby zdanie pierwsze otrzymało brzmienie: „Jeżeli rzecz sprzedana ma zostać przesłana przez sprzedawcę kupującemu będącemu konsumentem niebezpieczeństwo przypadkowej utraty lub uszkodzenia rzeczy przechodzi na kupującego z chwilą wydania kupującemu".

Taka jest propozycja redakcji.

Jeszcze dwie drobne uwagi do punktów: 14, 15, 17 i 21 w art. 43. Pierwsza uwaga – nie mamy przed sobą tekstu poprawki, mamy jedynie wersję roboczą tej poprawki, która została nam przesłana tuż przed posiedzeniem Komisji. W art. 561^5 pojawia się nawias kwadratowy, a w tym nawiasie wyrazy określające…

Aha, one są skreślone w wersji poprawki, więc żeby nie było wątpliwości, tych nawiasów nie ma.

I ostatnia uwaga – w art. 566 §1 i w pozostałych artykułach po tym artykule pojawia się sformułowanie „złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy albo o obniżeniu ceny". Naszym zdaniem litera „o" przed wyrazami „obniżeniu ceny" jest niepotrzebna. W art. 560 §1 w wersji z poprawki jest „złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy" więc zdaje się, że jest niepotrzebne to drugie „o" przed wyrazami „obniżeniu ceny". Jest to w art. 566 §1, 568 §3, 574 §.

To są wszystkie uwagi do tych poprawek, innych nie mamy.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Teraz poproszę o stanowisko rządu, ale wcześniej poproszę poprawki, żebym wiedział, o co pytać.

Bardzo dziękuję.

Poprawki 14, 15, 17, 21 i 26 wycofane.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Ja rozumiem, że zaczynamy od poprawki 11?

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Jeszcze jest poprawka 10.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Jeżeli chodzi o 10 to, panie przewodniczący, zgadzamy się z sugestią Biura Legislacyjnego, że należy zostawić tylko §3 w tej wersji, jaka jest w sprawozdaniu.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Rozumiem, pani poseł będzie miała możliwość wykreślić dwa paragrafy.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Skreślamy „przejście", zostaje tylko „niebezpieczeństwo przechodzi na kupującego". Natomiast, jeżeli chodzi o pkt 11, czyli o art. 555, to my tutaj złożyliśmy propozycję poprawki i pani poseł ma tę propozycję. Uwzględniliśmy te głosy, które padły na posiedzeniu podkomisji.

W art. 555, w tej wersji, którą proponujemy, z wyjątkiem drugiej części zdania, skreślamy „oraz do umów dostarczania treści cyfrowych". Proponujemy dodać art. 555^1 Kodeksu cywilnego, który miałby brzmienie następujące: „Przepisy o sprzedaży rzeczy stosuje się do umów o odpłatne dostarczanie treści cyfrowych. Treści cyfrowe oznaczają dane wytworzone i dostarczone w postaci cyfrowej niezależnie od tego czy ich nabywca otrzymuje je na twardym nośniku, o ile może on je zapisać oraz ponownie wykorzystać lub o ile uzyskuje do nich dostęp".

Tak miałby brzmieć art. 555^1.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Rozumiem, poproszę w takim razie podpisaną poprawkę.

Rozumiem, że do poprawki są uwagi, bardzo proszę.

Legislator Magdalena Klorek:

Panie przewodniczący, my dysponujemy projektem poprawki i rzeczywiście kolejność powinna być odwrócona tutaj roboczo oznaczonego ust. 1 i ust. 2, natomiast my chcielibyśmy zaproponować dalej idącą zmianę redakcyjną. Ponieważ treść zaproponowana przez wnioskodawców w art. 555^1 integralnie wiąże się z treścią art. 555 chcielibyśmy stworzyć z tej treści, która jest w 555^1 w poprawce §2 w art. 555 i zrezygnować również z *quasi* definicji „treści cyfrowe oznaczają".

Nie jest to potrzebne, ponieważ to sformułowanie pojawia się tylko w tym przepisie.

Konkludując, proponujemy, żeby treść zaproponowana w poprawce była §2 w art. 555 i miała następujące brzmienie: „Przepisy o sprzedaży rzeczy stosuje się do umów o odpłatne dostarczanie danych wytworzonych i dostarczonych w postaci cyfrowej niezależnie od tego czy ich nabywca otrzymuje je na trwałym nośniku, o ile może on je zapisać oraz ponownie wykorzystać lub o ile uzyskuje do nich dostęp".

Koniec poprawki.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Zgadzamy się na to, żeby to był §2, §1 i to będzie dotychczasowy art. 555…

Legislator Magdalena Klorek:

Z poprawki.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

…to byłby §2 z zaproponowaną redakcyjnie wersją brzmienia.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Rozumiem, dobrze.

Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes UOKiK Adam Jasser:

Dziękuję bardzo.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Jak rozumiem posiedzenie Komisji dobiega końca z różnych względów, a tu pochylacie się państwo już nad bardzo szczegółowa materią poprawek legislacyjnych, natomiast ja się trochę obawiam, że nie będzie czasu na przedyskutowanie treści troszeczkę bardziej fundamentalnych, takich jak kwestia *vacatio legis* czy nawet ta kwestia, która podniósł przedstawiciel branży AGD, gdzie ja bym chciał móc pełniej się do tego odnieść w sposób merytoryczny.

Z drugiej strony chciałbym państwa poinformować, że za 15 minut zaczyna się posiedzenie Komisji Administracji i Cyfryzacji, gdzie prezes UOKiK ma wypowiadać się w kwestiach telekomów.

Ja chciałbym Wysoką Komisję i pana przewodniczącego zapytać, jak państwo sobie wyobrażacie pogodzenie tych dwóch kwestii, bo ja nie jestem w stanie w ciągu pięciu

minut udzielić wyczerpujących informacji Wysokiej Komisji, a muszę za chwilę stawić się na posiedzenie kolejnej komisji.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Proszę państwa, propozycja prezydium jest następująca: jutro jest posiedzenie Komisji Gospodarki – rozszerzymy porządek obrad Komisji o punkt, który ewentualnie dzisiaj nie zostanie przez nas doprowadzony do rozstrzygnięcia i ja wyrażam nadzieję, że do tego momentu będzie jasne, jeżeli chodzi o stanowisko służb.

Z tego co widzę, to ministerstwo ma tutaj szczegółowo koncepcję omówioną z posłami, którzy przejęli poprawki, ale – jeżeli ze strony prezesa UOKiK-u – mamy sygnał, że potrzeba większego marginesu czasu na dyskusję to, rzecz jasna, Komisja nie będzie forsować rozpatrzenia tego w czasie jednego posiedzenia.

Chciałbym, żebyśmy zakończyli ten etap. Przypominam, że jesteśmy przy art. 43. Propozycje zmian do pkt 10, 11, 14, 15, 17, 2 i zmiana 26 zostały wycofane.

Przypominam państwu, że Ministerstwo Sprawiedliwości wcześniej pozytywnie opiniowało propozycję zmian o charakterze głównie redakcyjnym zgłoszone przez służby prawne Sejmu. Zmiana, jeżeli chodzi o poprawkę do art. 43 pkt 11, została przez panią poseł zaakceptowana w formie zaproponowanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości i pytam państwa posłów o to, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 43…..

Pan mecenas?

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, ja bardzo przepraszam, mamy rzeczywiście bardzo mało czasu, natomiast poprawki są do różnych punktów w art. 43…..

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Jak będzie sprzeciw to będziemy głosowali.

Legislator Łukasz Nykiel:

Rozumiem, panie przewodniczący, natomiast tak naprawdę te poprawki w ogóle się ze sobą nie łączą. Naszym zdaniem powinny być jednak…

Oczywiście możliwa jest do zastosowania formuła, czy istnieje sprzeciw wobec poprawki, ale najpierw powinniśmy – naszym zdaniem – przegłosować te poprawki, które zostały zgłoszone przez ministerstwo, natomiast później dopiero głosować przyjęcie całego art. 43.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Dziękuję.

Panie mecenasie, te poprawki zostały przejęte przez posłów i mam przed sobą podpisy posłów pod poprawkami. Wiecie państwo, ja nie będę na siłę uszczęśliwiał przedstawicieli Sejmu i ministerstwo, natomiast ja dostałem poprawki podpisane przez posłów i mogę je traktować jako poprawki poselskie, zwykle w ten sposób postępujemy.

Pan poseł Święcicki zgłosił się w międzyczasie, bardzo proszę.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Panie przewodniczący, proponuję przyjąć propozycję odroczenia głosowania i dyskusję nad tym na następne posiedzenie, kiedy państwo je zaplanujecie. Jest zbyt wiele niejasności, prezes UOKiK-u nie miał możliwości ustosunkowania się do podniesionych spraw, poprawek nie mamy na piśmie, więc nie będziemy głosować na ślepo.

Po prostu, trochę więcej kultury we własnej pracy.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Oczywiście, panie pośle.

Zamykam posiedzenie Komisji.

O terminie następnego posiedzenia zostaniecie państwo poinformowani.